Nr 210. Dnia 26 Września. Sobota. Dnia 14 (26) Września 1874 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: **w Warszawie** rocznie **rs. 4 k.** 80, półrocznie rs. **2 k.** 40,, **kwartalnie** rs. 1 **k.** 20, miesięcznie **k.** 40; za odnoszenie do domu dopłaca się **k.** 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **rsr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Cyprjana M. i Justyny.
Jutro *Ładysława z Gielniowa.*
Poniedziałek Ś. Wacława Kr. Czeskiego.
Wtorek: Ś. Michała Archanioła.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 53.
Zachód „ „ 5 „ 49.

Dułgość dnia godzin 11 minut 56.
Ubyło „ „ 4 „ 47.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Środa: Ś. Hieronima Kapł. Dokt. Koś.
Czwartek: Ś. Remigiusza Biskupa.
Piątek: ŚŚ. Aniołów Stróżów.
Sobota ŚŚ. Kandyda M. i Ludomira.

— W dniu jutrzejszym odprawiać się będą *Odpustowe Nabożeństwa,* z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami, w następujących Świątyniach Pańskich, a mianowicie:

W kościele Ś-tej Anny, na Krakow.-Przedmieściu, gdzie obchodzoną będzie uroczystość bł. Ładysława z Gielniowa.

W kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krak.-Przedmieściu, uroczystość Ś-tej Tekli Panny i Męczenniczki.

W kościołach zaś: Ś-go Krzyża, Ś-go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej i na Powązkach, obchodzoną będzie doroczna uroczystość Poświęcenia kościoła.

— Pojutrze (w poniedziałek), rozpocznie się uroczystemi Nieszporami Odpust w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krak.-Przed., a to z powodu nadchodzącej uroczystości Ś-go Michała Archanioła, która przypada w dniu 29 b. m., (we wtorek), w którym to dniu odbędzie się w pomienionej Świątyni, całodzienne Nabożeństwo odpustowe, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami tak z rana jak i po południu.

Uroczystość wspomnioną Ś-go Michała obchodzi również i kościół Panny Marji na Nowem-Mieście.

— Najjaśniejszy Pan, udzielił w Jugenheimie, dnia 12 (24) lipca r. b. Najwyższą ratyfikację konwencji konsularnej, zawartej 20go marca (1 kwietnia) 1874 r., pomiędzy Rossją a Francją. Ratyfikacja ta została drogą ustanowioną wymieniona na francuzką w St. Petersburgu, 22go czerwca (4 lipca) r. b., i traktat ten na zasadzie art. 17go, ma wejść bezzwłocznie w wykonanie. (D. W.)

— Na zasadzie okólnika JW. Ministra Spraw Wewnętrznych, z dnia 8 Lutego 1874 r. za Nr 6, Zarządy Miejskie i Gminne w Cesarstwie, obowiązane są sporządzić niezawodnie na dzień 1 Stycznia roku przyszłego 1875 wykazy rodzin, z wyszczególnieniem osób składających takowe, objętych spisem ludności Cesarstwa i kwalifikujących się do objęcia tymże spisem.

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajster, podając o tem do powszechnej wiadomości i mając na względzie, że do sporządzenia rzeczonych wykazów rodzin, potrzebne są wzmiankowanym Zarządom wiadomości, o osobach przybyłych i ubyłych w rodzinach, które stosownie do § 4 przepisów, wydanych co do uformowania tychże wykazów, winny być zakommunikowane przez same rodziny, wzywa mieszkańców Cesarstwa, przebywających w Warszawie, ażeby bezzwłocznie nadesłali wprost od siebie, wiadomości o osobach przybyłych i ubyłych w ich rodzinach, do właściwych Zarządów Miejskich, gdzie są zapisani do ksiąg stanów. (G. P.)

— W niedzielę dnia 15 (27) września r. b., o godzinie 3 po południu, JW. Dowodzący wojskami, Warszawski Jenerał-Gubernator, raczy wyjechać czasowo z Warszawy, drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską. (G. P.)

Wystawa Rolniczo-Przemysłowa w roku 1874.

Konferencje Rolnicze.

W dokończeniu konferencji rolniczych odbyły się w dniu wczorajszym trzy, z tych dwie w południe, a jedna wieczorem.

Przedmiotem pierwszej było rozebranie pytania: „Co jest korzystniejsze, czy intesywne gospodarowanie na małych przestrzeniach, czy ekstensywne na większych z jednej i tejże samej posiadłości i w jakich mianowicie warunkach".

Posiedzenie zagaił prezydujący hr. Stanisław Aleksandrowicz, poczem zabrał głos p. Wasiutyński, opisując stan majątków Rytwiany i Leśmierz p. Konstantego Wernera.

Z kolei przemawiali pp. Wł. Wolff, Werner, Święcicki, A. Mieczyński i J. Górski.

Wszyscy zgadzali się, że intensywne gospodarstwo możebne jest tylko przy pewnych warunkach, potrzebną jest mianowicie blizkość wielkiego miasta, lub przynajmniej znaczny stopień zaludnienia okolicy, dalej koniecznemi są dobre komunikacje, niewielka rozległość majątku, wreszcie niezbyt wysoka stopa procentu w danej miejscowości.

Wszystko to ułatwia zbyt płodów rolnych i innych w sposób korzystny, a więc ze zwrotem nakładów. Inaczej nakłady się nie opłacają i o gospodarstwie intesywnem nie ma co myśleć.

W końcu p. Podbereski wnosił, iżby komitet wyjednał u rządu zaprowadzenie w prowincjach zachodnich i w głębi Cesarstwa przepisów lepiej przestrzeganych i nadzoru nad zdrowiem zwierzęcem, oraz zniżenie taryfy przewozowej na drogach żelaznych.

Konkluzje konferencji są, iż intensywność zależy na tem, iżby całą produkcję rolną konsumować ile można na miejscu w kształcie mięsa, mleka, sera i t. p.

Właściciele większych majątków powinniby je podzielić na dwie części; w jednej skoncentrować nawozy w możliwy sposób, w drugiej zaś poprzestać na urządzeniu płodozmianu pastewnego, ale strzedz się wszelkich odprzedaży gruntów.

Na tem konferencję ukończono.

* * *

Drugiej konferencji przedmiotem była odpowiedź na pytanie: „Jakie otrzymano rezultaty z drenowania i czy zastosowanie ogólniejsze drenowania u nas może już dziś być odpowiedniem"?

Konferencję zagaił jako prezydujący p. Władysław Wolff, poczem p. Wyczałkowski skreślił pokrótce sposoby drenowania roli i użytki z tego urządzenia wynikające.

Jako przykład skutecznej skutecznej poprawy plonów, p. W. przytaczał wypadki z majątku Krasne hr. Ludwika Krasińskiego.

Według p. W. koszta urządzenia drenów w Krasnem wynoszą od 43 do 54 rubli na mórg, ale koszt ten wyrównywający cenie gruntu, opłaca się natychmiastowym przyrostem plonów.

Z tego powodu sprawozdawca utrzymuje, że pożądanem byłoby naśladowanie u nas Pruss, które poprowadzały u siebie rozmaite nowe prawa i przepisy, byleby ułatwić rolnikom przeprowadzenie drenowania wszędzie, gdzie tylko można i w sposób jak najmniej kosztowny.

Pomiędzy innemi naprzykład, rolnik pruski od gruntów zdrenowanych nie płaci przez lat 8 żadnych podatków. We Francji zaś roboty przedsiębiorą inżenierowie rządowi, a na roboty rząd przeznacza corocznie 100 milionów franków. W Anglii utworzyło się towarzystwo udzielające rolnikom znaczne zaliczki na potrzeby gospodarstwa, a w szczególności na drenowanie.

W odpowiedzi p. Wolski oświadcza, że według prób ostatecznych, drenowanie nie przynosi żadnych korzyści na polach użytych pod rośliny kłosowe, jak pszenica i żyto.

Tu zabiera głos p. Janowski, i wyczerpująco objaśnia zasady i sposoby drenowania. Zebranie z ciekawością słucha p. J., który mówi z wielką znajomością rzeczy.

O PREFEKCIE,

który pomimo choroby żołądka zjadał sute wieczerze.

Dawno już bardzo dawno temu, w departemencie Francji, prześlicznym i malowniczym, obficie oblanym uroczą rzeką i mocno lesistym, przebywał prefekt powszechnie lubiony i kochany.

Prefekt ten posiadał służącego — prawdziwą perłę służących. Nosił on imię Michała. Służbista uważny i staranny, Michał wkrótce zaskarbił sobie łaski pańskie. Prefekt wodził go z sobą wszędzie i zaszczycał zaufaniem bez granic.

Prefekt podróżował wiele. Wyborny administrator prowincji nie cofał się nigdy przed wycieczkami obowiązkowemi, do których piastowany przezeń urząd go powoływał, przyjmował też bez wielkich trudności, obiady urzędowe, na które go podprefekci lub radcy jeneralni z okolic, które zwiedzał zapraszali.

A jakież to były objady! uczty książęce, których jednakże p. prefekt ledwo dotykał ustami, z przyczyny bowiem choroby żołądkowej, cny administrator jadł mało, a nie pijał nic.

Zwykle po uczcie takiej wracał on szybko do siebie i pracował długo w nocy w mieszkaniu.

Z powodu to powyższego patrjarchalnego zwyczaju prefekta, ów wierny Michał, Michał wzór służących powziął myśl skompromitowania swego pana, puszczając wodę na własny młyn, czyli inaczej mówiąc czyniąc zadość swym występnym pragnieniom.

W roku o którym mówimy, a który był pierwszym rokiem administracji naszego prefekta wypadł ogromny ruch objazdowy i naturalnie liczne bardzo obiady.

Pierwszego zaraz dnia Michał przystąpił do wykonania swojego planu. Po obiedzie poszedł do amfitrjona uczty i odprowadzając go na bok rzekł:

— Panie, wybacz mi. Chodzę ciągle około osoby pana prefekta, znam jego przyzwyczajenia i dla tego chcę pana z niemi obznajmić. Prefekt, jak pan się o tem mogłeś przekonać nie wiele je i pije—czyni tak zwykle, ażeby mógł pracować swobodnie, zachowując głowę wolną i myśl swobodną. Lecz około północy pan prefekt trapiony jest apetytem, którego by się nie powstydził dobry sierżant. Zjada wówczas z chęcią kawał pulardy, wypija przytem butelkę wina naturalnie starego, czasami kieliszek szampańskiego...

— Prześlicznie—odpowiada zachwycony amfitrjon. Wszystko to będzie w pogotowiu.

— Nie, nie— dodaje wierny Michał—niech mu pan o tem nic nie wspomina. Nie zgodziłby się na to bezwarunkowo. Gdybym nie myślał o nim, osby sam niezawodnie o sobie zapomniał. Ja to muszę mu przypominać, że ma żołądek, lecz i to z ostrożnościami, nawet z wielkiemi ostrożnościami.

Amfitrjon zgadzał się i na to, wydawał odpowiednie rozkazy i co wieczór oddawano Michałowi do dyspozycji wieczerzę dla jego pana: pulardę na zimno, pasztet ze zwierzyny, butelkę a często dwie i trzy najlepszego wina.

Michał umieszczał to wszystko w swoim pokoju i spożywał z apetytem wolnym od wszelkich zgryzot, nazajutrz zaś odnosił wiernie gospodarzowi resztę festynów: teryuki próżne, szczątki pulard, butelki puste i t. d.

Manipulację tę powtarzał często, nader często i zawsze z tą samą ostrożnością.

Lecz nie ma tajemnic, którebу na zawsze tajemnicami pozostały, szczególniej, kiedy dotyczą one prefekta.

Szczęśliwi amfitrjoni, których Michał zaszczycał swemi zwierzeniami, zaczęli się przyglądać uważniej prefektowi. Uśmiechali się widząc go zapijającego wodą kosztującego tylko potrawy, szydzili po cichu widząc nazajutrz wynoszone resztki pozostałe z wieczerzy.

W Paryżu w raportach napływających do ministra spraw wewnętrznych wzmianki o prefekcie wszystkie kończyły się zwykle w następny sposób „Wyborny administrator, ale lubi się napijać."

Wieści te obiły się nawet o uszy prezydenta Rzeczypospolitej i zachwiały w nim zaufanie do prefekta pijaka.

Tymczasem zdarzyło się, że nasz prefekt w drugim roku swego urzędowania znów zaczął objazd prowincji. Tą razą tylko z niewiadomych nam przyczyn wiernego Michała zastąpił inny służący.

Niedoświadczony. młody famulus nie mógł odgadnąć tajemnic swego poprzednika. Po pierwszej wiecуczcie po której według dawnego zwyczaju odniesiono sutą zastawę stołową do mieszkania prefekta, służący pośpieszył zawiadomić o tem swego pana.

— Co to jest?—pyta prefekt zdziwiony.

— Nie wiem — odpowiada służący — powiadają, iż zawsze się tak praktykowało.

Zaniepokojony prefekt żąda objaśnień od amfitrjona, rzecz się klaruje, żąda jednak ploteczek prowincja nie wierzy w żadne usprawiedliwienia. Poznał, powiadają, że nałóg jego staje się powszechnie wiadomym, chce więc teraz winę spędzić na służącego.

Wieści te dochodzą prefekta, żąda on oddania pod sąd zdrajcę Michała.

I to nie pomaga, cny administrator staje się celem różnorodnych pocisków, aż strudzony i niepokojony walką prosi władzę o tranzlokację, która też mu po pewnym oporze udzieloną zostaje.

Według mówcy, drenowanie zwraca w ciągu pierwszego zaraz roku około 35% kapitału nakładowego we Francji, a około 52% nakładu w Anglii. W kraju naszym z powodów klimatycznych, wpływ drenów będzie jeszcze bardziej korzystnym pod względem obfitości plonów.

Z kolei pan Hantke zwraca na uwagę obecnych jeszcze jedną a bardzo ważną stronę drenów, to jest, że zaprowadzenie ich ujednostajnia zbiory w granicach jednego lub dwóch ziarn, co pozwala rolnikom umieć jaśniej z góry przewidywać obfitość zbiorów. Zaprowadzenie drenów jest w ogóle bardzo korzystne, dla rolnictwa więc pożądane, ale napotykane przytem przeszkody odstraszają najchętniejszych.

Idzie tu mianowicie o wodę ściekającą drenami do zbiorników w punktach ostatecznych. Wodę tę według praw francuzkich przyjąć musi sąsiad właściciela drenującego a jeśli nie, wówczas następuje wywłaszczenie tej części gruntu, która według inżeniera kierującego drenowaniem jest niezbędną dla odprowadzenia wody do miejsca ostatecznego jej spadku.

Nadto w krajach zachodnich uregulowane już zostały prawnie wszystkie stosunki w razie jeśli wody stałe w jakiejkolwiek miejcowości mają poziom wyższy od najniższego a koniecznego do spłynięcia wody drenowej w sąsiedniej miejscowości.

Niewolno zatem stawiać naprzykład młyna wodnego ze zwierciadłem wody wyższem od najniższego spadku w sąsiednim majątku, jeśli ten jest drenowany.

Zawiązuje się spór co do pochyłości drenów koniecznej do szybkiego odprowadzenia wody w nich się skupiającej, przyczem p. J. twierdzi, że przy należytem ułożeniu drenów, zapychanie się ich ziemią, korzeniami, liśmi i t. p. jest niemożebne, i dla tego spadek drenów nie potrzebuje być znacznym, gdyż szybki przepływ wody jakoby do przepychania naleciałości nie jest bynajmniej koniecznym.

PP. Wyczałkowski i Janowski objaśniają obecnych że czasami niepotrzeba wód drenowych odprowadzać zbyt daleko od terytorjum majątku, owszem można dla nich znaleść miejsce w jakiej dolinie lub kotlinie takie, iż woda ściekając z drenów pionowo do wnętrza ziemi, natrafi nareszcie na warstwę przepuszczalną i przesiąkłszy zniknie w niej odrazu.

Na zakończenie pan Smorczewski opowiada fakt iż w roku bieżącym w Krasnem hr. L. Krasińskiego na polu zdrenowanem otrzymano 135 korcy buraków z morga, kiedy tymczasem na gruntach sąsiadów nieposiadających drenów choć zresztą znajduje się w tych samych warunkach co Krasne, zbiór wyniesie najwyżej 60 korcy, koszt więc drenów zwróci się odrazu jednego roku.

P. Smorczewski żąda przytem zmiany w urządzaniu stawów i opisuje zmianę, którą zaprowadził u siebie z wielkiem powodzeniem. Nie powtarzamy opisu gdyż bez rysunku trudno zrozumieć.

Konkluzja konferencji wypadła tak iż drenowanie zaleca się jak najmocniej byle pierwej dobrze ocenić i zaprojektować spadki, a z sąsiadami zawczasu się umówić o przyjęcie tych spradków. Inaczej w obec braku odpowiedniego prawa, wprowadzenie tak ważnego ulepszenia w gospodarstwie rolnem jak dreny jest niemożebnem.

* * *

Ostatnia z szeregu konferencja miała za przedmiot pytanie: „czy fabryki krochmalu i mączki kartoflanej mogą być z korzyścią rozpowszechnione?"

Po zagajeniu Prezydującego p. J. Natansona zabrał głos p. Bayer, wykazując finansową stronę fabryk krochmalu większych i mniejszych wyrabiających krochmal gotowany i surowy.

P. B. przekonywa że jakkolwiek wartość wytłoków jest znaczna, bo odpowiada 15 kopiejkom za pozostałości z korca kartofli, wszakże krochmalnia nie może oddać gospodarstwu rolnemu tej przysługi, co dawniej gorzelnie. Okoliczności tem są niepomyślniejsze że dwie fabryki krochmalu i syropu w Piotrkowie i w Nowej-Aleksandrji ofiarują za kartofle ceny niemożliwe i mimo to niemogą znaleść zbytu na wyrobiony produkt.

P. B. wnosi aby rolnicy nasi organizowali spółki do wyrabiania krochmalu. Z kolei przemawia p. Sobieszczański, który oświadcza że projektowana spółka krochmalowa przychodzi do skutku w Lubelskiem u sąsiadów p. S.

P. Makowiecki ostrzega iż bezwarunkowe zachęcanie do zakładania krochmalni jest niewłaściwem, chyba że staną od razu wielkie zakłady a wyrób wysyłany będzie w całości za granicę.

P. Górski proponuje wyrabianie krochmalu w małych krochmalniach a następnie przysyłanie wyrobu do wielkich gorzelni. Specjaliści oświadczają się przeciw temu projektowi stanowczo. P. Ejdziatowicz to samo już robił ale stracił.

P. Towiański mówi o przeróbce krochmalu na syrop i na cukier owocowy, obie te gałęzie przemysłu rolnego wypadają daleko korzystniej niż robota samego krochmalu.

W konkluzji wypadło, iż zachęcanie dziś do zakładania krochmalni byłoby nie na czasie, zwłaszcza iż fabryki już istnieją, a nie mogę znaleść zbytu na swe wyroby. Wyjątkowo krochmalnia może być dozwoloną rolnikowi jeśli ten znajdzie dla onego krochmalu zbyt wyrobu, lub jeśli ceny kartofli są w danej miejscowości wyjątkowo nizkie.

Na tem ukończono konferencję.

* * *

Zamykając szereg tegorocznych konferencji rolnych, stanowiących dla nas wielką jeszcze nowość, p. Natanson pożegnał obecnych, oświadczając, iż z powodu późnego zatwierdzenia projektu konferencji, komitet nie mógł należycie opracować tematów, ani przygotować referatów, że jednak na przyszłą wystawę komitet zawczasu obmyśli temata obchodzące przemysł rolny.

Na to p. Makowiecki wystąpił z wnioskiem, iżby komitet wystawy zajął się wyjednaniem u władzy zezwolenia na urządzenie podobnych jak teraz konferencji corocznie podczas jarmarku wełnianego.

Cztery lata są zbyt długim upływem czasu pomiędzy jednym szeregiem konferencji a drugim; roczny zaś odstęp czasu będzie daleko pożyteczniejszym.

Wniosek jednomyślnie poparty a p. Natanson obiecał przedstawić go komitetowi z prośbą o przedstawienie władzy wyższej.

Wiadomości miejscowe.

═ Jutro w parku Aleksandrowskim na Pradze na dochód szpitala miejscowego urządzoną będzie zabawa muzykalna z dokończeniem rozpoczętej w dniu 28go czerwca r. b. loterji fantowej.

Program zapowiada:
cztery orkiestry wojskowe,
trampolinę z nagrodami,
ciągnienie 6,000 biletów loteryjnych, pomiędzy któremi 1,000 wygrywa, dalej
iluminację kolorową i brylantową wraz z rozpoczęciem fajerwerków, wreszcie
oświetlenie całego parku o godzinie 8mej i generalny bojowy capstrzyk połączonych orkiestr.

Afisz podaje dokładny opis sztucznych ogni, jakie spalone zostaną. Bawić więc oko mają „skowronki, rakiety, buraki, szmermele i lustkugle!"

Zabawa rozpocznie się o godzinie drugiej po południu a każdy kto zapłaci 15 kop. może mieć w niej udział.

═ Znany chlubie młody malarz p. Chełmoński, powrócił z Ukrainy do naszego miasta, poczem zamierza udać się do Paryża.

═ Świat kupiecki Łomżyński z wielkiem zadowoleniem wyczytał przed kilkoma dniami w szpaltach „Gazety Handlowej" wiadomość o założyć się mającej filii Banku Polskiego w Łomży. Byłoby do życzenia, ażeby bezzwłocznie zamiar ten uskutecznionym został. Bank polski już ma jasne dowody, korzyści z założonych dotychczas filji po innych znaczniejszych miastach handlowych, które wspierane funduszami jego, w krótkim przeciągu czasu, stanęły wysoko zakwitnąwszy przemysłem i handlem. Łomżanie wyglądają chwili tej z wielkiem upragnieniem, spodziewać się bowiem mogą, że wskutku tak znacznej podpory finansowej, brudne lichwiastwo. które zgubne swe skrzydła z dniem każdym coraz więcej rozprzestrzenia zagarniając biernie ofiary, upaść nareszcie tam musi.

═ Truppa koczujących „artystów", która dawała przedstawienia w Tivoli, pod dyrekcją pana Lebourd'a, a złożona z dyrektora, jasnowłosej Miss Davies, panny Rossini, jakiejś bloadynki i akompaniatora bawi obecnie w Warszawie po powrocie z zachodnich guberni Cesarstwa. Niewiemy czy zamierza dać tu *nowy* szereg przedstawień tak licznie odwiedzanych i z takim gustem powtarzanych „na usilne żądanie publiczności."

═ Zakład jedwabniczy w Sielcach uprasza osoby, którym były rozdane jajeczka jedwabnicze o łaskawe doniesienie wspomnionemu zakładowi o rezultatach hodowli i ilości wyprodukowanego jedwabiu. Wiadomość ta, potrzebna jest dla ocenienia postępów jakie uprawa jedwabników mogła uczynić w Królestwie w ostatnich pięciu lub sześciu latach.

═ Towarzystwo pana Trapszy w początkowych dniach października udaje się do Częstochowy.

═ „Gazeta Kielecka" przeżywszy trzy miesiące, od daty odrodzenia się, przeszła podobno znowu w inne ręce. Dotychczasowa redakcja składa zmęczone tak długotrwałą działalnością pióro. Nie wiemy o ile ta częsta zmiana barwy i kierownictwa wyjdzie na dobre młodemu pismu i jego czytelnikom. To jednak pewna, że nowonabywca krząta się szczerze około podniesienia wartości gazety i śród literatów warszawskich stara się zwerbować współpracowników. Oby te usiłowania pomyślnym uwieńczone zostały skutkiem.

═ Liczbę artystek *francuzkich* dających przedstawienia w Dolinie Szwajcarskiej zwiększyły dwie aktorki z towarzystwa pana Trapszy panna Murska i panna Marcello.

═ Ul ramowy Nowalskiego z Wystawy warszawskiej, dziś zakupiony został do Petersburga przez p. S., akademika uniwersytetu tamtejszego.

═ Dziś na scenie Teatru Wielkiego wystąpi po raz trzeci Pan Twardowski, ściągnięty z księżyca, na którym wieki wisiał, przez p. Calorego. Choreograficznym jego popisom na gruncie Krzemionki przypatywać się pewno będą wielkie tłumy.

═ Dziwimy się, dla czego nie zwrócono baczniejszej uwagi na ławkę p. Józefa Sikorskiego, znajdującą się na wystawie. Czyżby kwestya ławek szkolnych była u nas rozwiązaną? Okaz p. S. miał wiele stron praktycznych i powinien był doczekać się specjalnej oceny.

═ Dziś w Tivoli wystąpi po raz pierwszy artysta sceny poznańskiej p. Werner. P. Werner będzie Warnerem w „Trzydziestu latach życia szulera."

═ Eldorado daje „Hrabiego Essex, marszałka wojsk angielskich."

Biedny Laube! o nim to już i na afiszu zapomniano, a tytuły sztuk jego szpecą „marszałkami," na których da się zawsze chwytać publiczność w Kiernozi!

═ Pan Stefan Krzyszkowski, dyrektor sceny poznańskiej przybył do Warsawy.

═ Panna Leopolda Nasscius pracująca w zakładzie pani Pieniążkowej, otrzymała zaszczytną nagrodę za wyrób obuwia damskiego. Jest ono rzeczywiście dobre i zdobić może nóżkę najwykwintniejszej strojnisi.

═ Repertuar Teatrów Warszawskich na bieżący tydzień. Teatr Wielki. niedziela, „Twardowski," poniedziałek „Violetta," wtorek „Twardowski," środa „Otello," czwartek „Robert Djabeł," piątek „Twardowski," sobota „Twardowski," Teatr Letni: „Świętoszek," poniedziałek „Świętoszek,", wtorek „Świętoszek," czwartek „On nie zazdrośny," „Zemsta za mur graniczny," piątek „Doktór Robin," „On nie zazdrosny," „Sganarelle" niedziela, „Świętoszek."

═ Jak wiadomo, z wystawy korzystało kilku przemysłowców, którzy urządzali tam naprędce sprzedaż rozmaitych przedmiotów, mniej więcej potrzebnych w użyciu.

Pomiędzy innemi w ostatnich dniach pojawił się handlarz kitu do spajania szkła i porcelany. Na potłuczonych i spojonych kitem jego wynalazku taflach szklannych wiesza on rozmaitego rodzaju ciężary na dowód, że spojenie jest dobre. Niektórzy zarzucali przemysłowcowi, że kit ów trzyma tylko w jego sklepie, dopóki jest przezeń zastosowany. Więcej jednak znalazło się takich, którzy kusili się na kupienie tego cementu tak potrzebnego w życiu domowem.

Pomiędzy innemi obywatel jakiś wiejski zakupił sporą porcję kitu, a schowawszy ją do tylnej kieszeni ubrania, usiadł na ławce koło fontanny.

Kit się rozgniótł, a słońce na ławce dopełniło jego rozpuszczenia.

Po chwili znalazł się jakiś inny lubownik wypoczynku, który obrał sobie tož same miejsce, aby przypatrzeć się czarnym łabędziom.

Siedział przynajmniej dziesięć minut, ale gdy chciał powstać—ławka razem z nim powstała. Musiano się uciec do amputacji... sukna i drzewa, jedno bowiem tak było spojone z drugiem, iż niepodobieństwem było je rozłączyć.

Obecny temu dyrektor jednego z znaczniejszych tutaj zakładów przemysłowych zakupił znaczną część tego kitu dla użytku swoich oficjalistów, którzy zbyt często opuszczają miejsce swoich posiedzeń.

═ Przemyślni handlarze biorą się na wszelkie nieraz sposoby, aby coś kolwiek wyłudzić.

Wczoraj na ulicy Zielnej jakiś chłopczyna szedł z lornetką w ręku, zapewne ją komuś odnosił i przez ciekawość wyjąwszy z futerału, co chwila przez nią spoglądał.

Tuż za nim postępował w wyszarzanej kapocie żyd handlarz, z ukosa spoglądając to na chłopca, to na lornetkę. Nareszcie znalazłszy sposobność, przystąpił do chłopca z zapytaniem:

— Nu, a co ty tam widzisz, pokaż no czy ja będę widział.

Nie obawiając się złego, chłopczyna oddał lornetkę, a nawet uczył go jak patrzeć.

— Z bliska widzę, rzekł, ale czy z daleka tak samo zobaczę.

I postawiwszy chłopca w miejscu, odszedł na róg ulicy, a ztamtąd chciał zbiegnąć, lecz schwycony za kołnierz przez jakiegoś wyrobnika, który na tę scenę z daleka spoglądał, musiał lornetkę zwrócić chłopakowi.

═ Nie każdemu wiadomo, iż na Wystawie Rolniczej, znajdował się okaz, jakiego jeszcze na żadnej wystawie niebyło. Okaz taki wprawdzie nie jest nigdzie rzadkością, ale po raz pierwszy dopiero widzieć go można było wystawiającego się dobrowolnie w swym charakterze.

Oto jak się rzecz ma.

Koło pawilonu przemysłowego stoi wystawiona bryczka. W bryczce tej przeznaczonej na sprzedaż, siedział we środę przez cały dzień jakiś człowiek i udzielał pytającym wszelkich objaśnień.

Bryczka miała amatorów, targowano się, spieszno, nareszcie dobito targu.

Człowiek siedzący w bryczce wziął zadatku 30 rubli, ale się tem nie zadowolił i prosił jeszcze na piwo. Nabywca dał mu tedy 25 kopiejek i ociecał dołożyć rubla skoro mu bryczkę do domu odstawi.

Po południu nabywca zajrzał raz jeszcze na plac, chcąc pokazać ją znajomym. Tu dopiero dowiedział się, że człowiek któremu dał 30 rubli i jeszcze na piwo, nie był do tego wcale upoważniony przez właściciela bryczki, że jednem słowem byłto złodziej.

Trudno zaprzeczyć, że złodziejstwo było wykonane jakby na wystawę.

Żeby więc dowcipnego autora nie pozostawiać bez słusznej nagrody, zajęto się jego wynalezieniem, co jakoś nie długo trwało i dziś wystawowy exemplarz złodzieja oczekuje nagrody w areszcie.

Ponieważ rzecz była zrobiona podobno przy pomocy drugiego indywiduum zdaje się zatem, że nagroda będzie rozdzieloną na dwóch.

= Wczoraj na pogrzebie ś. p. Z., b. urzędnika, z kaplicy na Lesznie, w chwili kiedy trumnę wynoszono na karawan, spostrzegli zgromadzeni że zmarły niema butów, które porwał jakiś łotr niegodziwy.

Łatwo pojąć oburzenie rodziny, a ztąd wynikły ambaras, gdyz pogrzeb zatrzymano zanim posłany nie powrócił z drugą parą obuwia.

Toż samo wydarzyło się już w przeszłym tygodniu w kaplicy przy kościele Ś-tej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, gdzie jakiejś zmarłej kobiecie zdjęto trzewiki.

Należałoby kaplice w których spoczywają zwłoki, baczniejszemu poddać nadzorowi celem przeszkodzenia podobnym wypadkom.

= Zapytują nas ze wszech stron o zdrowie Żółkowskiego.

Czy wstał... czu wycohdzi... kiedy też nam zagra?... oto pytania jakiemi nas zasypują.

Zasięgnąwszy języka u źródła odpowiadamy że Żółkowski ma się znacznie lepiej, że odbywa wycieczki do Jabłonny i w inne okolice Warszawy, wreszcie że ma nadzieję wystąpić za trzy tygodnie.

Cieszmy się!

= Na Ogólnem Zebraniu wczorajszem akcjonarjuszów Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, wybrani zostali na Dyrektorów pp. Karol Zamoyski, Rzeczywisty Radca Stanu Kowalewski, Vice-admirał Lisjański; Kandydatami: Inżenier Ditow, Inżenier Riedel, Stanisław Kronenberg, Leopold Kronenberg (s.). (Gaz. Pol.)

— Wczoraj o godzinie 11-tej w wieczór, na Nalewkech, w domu pod Nrem 2242 (nowy 13), p. Łabęckiego, w oficynie dwu-piętrowej na dole, gdzie mieścił się skład sukna i kordeł, należących do Goldsztajna, wybuchł pożar. Po przybyciu 1 oddziału Straży ogniowej, ogień natychmiast ugaszono, przyczem tak sukno jak i kołdry w małej części uległy popaleniu, budowla zaś nienaruszoną została.

— W uczątku Powązkowskim, Antoni Jakobczak, stróż domu Nr 31 przy ulicy Ogrodowej, pokłóciwszy się z Wincentym Musiałkiem, mocno skaleczył temu ostatniemu głowę. Musiałek odesłany do szpitala Dzieciątka Jezus, a Jakóbczak przyaresztowany.

— W ucząst. Bielańskim w domu pod Nr 2 przy ulicy Gęsiej, w no cy pękła lampa i od palącej się nafty zajęła się płomieniem firanka, którą natychmiast ugasili mieszkańcy bez żadnych następstw. (G. P.)

= Pani Katarzyna Główczyńska, dla otrzymania odpowiedzi na list swój z dnia 17 b. m. raczy przybyć osobiście do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

— Przedsiębierca robót technicznych w zabudowaniach szpitala Śgo Jana Bożego dokonywanych, W-ny Edward Rajchman, powziąwszy wiadomość, że tenże szpital ma zepsuty i bezużyteczny magiel, a nowego dla braku funduszów sprawić nie jest w możności, widząc nadto konieczną, a nawet nagłą potrzebę sprawienia takowego, powodowany szlachetnem współczuciem, nabył dla szpitala własnym kosztem nowy magiel wiedeński i takowy jako dar na rzecz tegoż szpitala ofiarował.

Za tak szlachetną i użyteczną ofiarę przez Wgo Edwarda Rejchman dokonaną, Opiekun tegoż szpitala uważa sobie za powinny i nader miły obowiązek wynurzyć Wielmożnemu ofiarodawcy w imieniu cierpiącej ludzkości, za pośrednictwem niniejszego pisma, publiczne najszczersze podziękowanie.

Rzeczywisty Radca Stanu *Ryżow.*

= Na dochód budującego się szpitala „Śgo Jana Bożego,“ „w Eldorado“ ma być dana w poniedziałek dnia 28go b. m., komedja p. t.: „Staroświecczyzna i Postęp.“

— Nadesłali do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ z Pułtuska: *Na pogorzelców m. Siedlec*: K. Kołakowski rs. 3, Moczulski rs. 3.

Na pogorzelców całego kraju: Aweyde rs. 1, B. Zosia rs. 1, Chądzyński rs. 1, Grużewski rs. 1, Hasselberg rs. 1, Krafft rs. 1, Markusfeld rs. 2, Massalski kop. 75, Mierzejewski A. rs. 3, Mierzejewski T. rs. 1, Moczulska rs. 1, Niedziałkowski rs. 3, Niżyński rs. 1, N. rs. 1, Obrycki rs. 2, Perzyński rs. 1, Piotrowski rs. 2, Sadkowski rs. 2, Staniaszek kop. 50, Sulej kop. 50, Tański rs. 1, Wasiewicz J. rs. 5, Wasiewicz A. rs. 1, Włodarkiewicz rs. 1, Wojcicki rs. 1, Wyszomirski kop. 50, Zaleski J. rs. 2. Ogółem rs. 44 kop. 25:

Rs. 10 dla Wójcickiej, wdowy po rzemieślniku, zamieszkałej w Starym Tetrze, jako honorarjum nie przyjęte przez Pana G. Z.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego, od W. M. rs. 2 wygrane w bezika, od I. P. na osady rolne i rs. 1 na pogorzelców Pacanowa, od K. G. rs. 1 dla biednych do uznania Redakcji.

= *Komitet budowy Kościoła Rzymsko-Katolickiego Wszystkich Świętych na Grzybowie.* — JM. Ksiądz *Hollak* Administrator parafii Wszystkich Świętych w Warszawie, w dniu 3 (15) września r. b., wniósł do depozytu kassy Ekonomicznej m. Warszawy rs. 150 kop. 28 zebrane z dobrowolnych ofiar, na budowę kaplicy w pomienionym kościele; w summie tej mieszczą się ofiarowane przez Marję i Hippolita Majewskich rsr 100. — Fundusz ten według woli ofiarodawców użytym będzie.— Vice Prezes Komitetu, Jeneralnego Sztabu Jenerał Lejtenant *Witkowski.*—Sekretarz Komitetu, Naczelnik Kancelarji Magistratu m. Warszawy *K. Wiemann.*

— *Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych.* „Redakcja Czasopisma „Kłosy“ nadesłała Zarządowi Towarzystwa list likwidacyjny na rs. 500 z 19 kuponami, przez pana M. K. na Osady rolne złożony jakowy po zamianie na gotowiznę podług kursu giełdy — przyniósł rs 388 kop. 25.— Za tak szczodry dar, Zarząd za miły obowiązek poczytuje sobie złożyć Szanownemu ofiarodawcy najszczersze podziękowanie“. — Przewodniczący w Zarządzie *w. z. Jaszowski.* — p. o. Sekretarza *W. Pawłowski.*

— Wzywa się pana NN., który w Nrze 171 pisma naszego ogłosił wezwanie o udzielenie mu wiadomości o osobach należących do familji Treterów, iżby w celu odebrania nadesłanego doń telegramu zechciał się zgłosić do Redakcji.

— Święto izraelitów Jom-Kipur czyli Sądny dzień, o którym była wzmianka we wczorajszym Numerze, miało miejsce w zeszły poniedziałek.

✝ W dniu dzisiejszym, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Teofila **Modzelewskiego**, Obywatela miasta Warszawy, odbyło się żałobne Nabożeństwo, o godzinie 9tej z rana w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie. —13,354—

✝ W dniu 28 b. m., to jest w poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Wacława **de Ritschel**, b. Prezesa i Starszego Radcy b. Rady Budowniczej, etc., odbędzie się Żałobna wotywa o godzinie 10-ej, w Kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej; na którą pozostała córka wraz z wnukiom Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zaprasza. —13,454—

✝ W dniu 28 b. m., w kościele Ś-tej Anny, o godzinie 10tej z rana, odbędzie się żałobne doroczne Nabożeństwo za duszę ś. p. Franciszka **Roesslera**.— W nieobecności żony, familja zapraza Przyjaciół i Znajomych. —13,479—

✝ W ponidziałek, dnia 28 b. m., jako w 9tą rocznicę śmierci ś. p. Maurycego **Bodurkiewicza**, b. artysty dramatycznego, odprawione zostanie w kościele Śgo Jana, o godzinie 11tej z rana żałobne Nabożeństwo, na które pozostała żona z dziećmi, zaprasza.

✝ W Poniedziałek t. j. dnia 28 Września r. b. w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Ferdynanda **Engler** b. Artysty Muzycznego Teatrów Warszawskich, odbędzie się w Kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej żałobne Nabożeństwo o godzinie 9-ej, na które pozostała córka zaprasza. —13,508=

✝ W dniu 29b. m., to jest we wtorek, jako w dzieff imienin ś. p. Mikołaja **Biruntowicza**, Doktora, odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie 10tej z rana, Wotywa żałobna i poświęcenie nagrobka, na które to obrzędy pozostała żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —13,408—

✝ Ś. p. Jan **Troetzer**, Obywatel i fabrykant wyrobów metalowych, po długiej i ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata w Wiesbaden dnia 8go b. m., przeżywszy lat 50.— W smutku pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok dnia jutrzejszego, o godzinie 4tej po południu, z kaplicy cmentarza Ewangelicko-Augsburgskiego, na tymże cmentarzu odbyć się mającą.

⚭ W dniu 24 września o godzinie 11tej rano w Kościele Śgo Krzyża, zawarty został związek małżeński pomiędzy panem Władysławem **Chojnackim**, Obywatelem, właścicielem dóbr Żelazna, w powiecie Rawskim położonych,— a panną Wandą **Pinińską**, córką ś. p. Adama Pinińskiego, właściciela Dóbr ziemskich w powiecie Włocławskim i Marji z Rybińskich, obecnie w Warszawie zamieszkałej. Po skończonym obrzędzie rodzina i familja państwa młodych podejmowana była w domu matki panny młodej, zkąd zaślubiona para udała się na wieś. —13,456—

Wiadomości Polityczne.

„Gaceta“ ogłasza dekret reorganizujący wojsko hiszpańskie i podwyższający mu żołd. Zasad właściwej organizacji w krótkim telegramie wcale nie wskazano.

Karliści rozpowiadają o zwycięztwie nad Morionesem, pod Biurrun; mieli jakoby zabrać mnóstwo bagaży i materjału wojennego przytem 80 jeńców. Liberalni ponieśli wielkie straty. Wszystko to potrzebuje potwierdzenia. Z Madrytu znowu donosi telegraf rządowy, o rozbiciu 2,000 karlistów pod Albaidja w samej Walencji lub na jej pograniczu; w Biskai mają być Karliści bardzo zniechęceni. Do Pampeluny Laserna w prowadził żywność mimo powyższego zwycięztwa Karlistów nad Marionesem.

We Francji wielki ruch w opińji wzbudził dekret zwołujący wyborców do rad generalnych na 4 paźnika. Zdaniem „Indep. Belge“ to żywe zajęcie się się wyborami nie mającemi charakteru politycznego przypisać należy spodziewanym atrybucjom politycznym jakie rady generalne otrzymać mają według projektów kostytucyjnych Dufaura, jakie dalej, w przypadku nateraz nieprzewidywanym, dostać się im mają w udziale na mocy prawa Trévenueca, stanowiącego, iż w razie niemożności zebrania się zgromadzenia prawodawczego, władza przejdzie do rad generalnych.

Ogółem 1400 radców mają do wybrania wszystkie departamenta Francji; w tej liczbie stu kilkudziesięciu na miejsce deputowanych, którzy z porządku rzeczy w roku bieżącym godności radcowskie złożyć muszą.

Wybory do zgromadzenia narodowego w departamencie Alp Morskich, Sekwany i Oazy, oraz Pas de Calais, naznaczone zostały dekretem rządowym na 18 października.

Regnier, znany awanturnik i szalbierz z procesu Bazaina, za porozumiewanie się z wrogiem, skazany został przez sąd wojenny na karę śmierci. Régnier był na półtorogodzinnem posłuchaniu u Bismarcka w Ferrières, (pomiędzy 10 i 20 września 1870 r.,) zawitał następnie do Bazaina. Treść jego posłannictw nie dość jeszcze poznana, wszakże jawnie już przestępna, spowodowała tak srogi wymiar sprawiedliwości. Nikt inny tylko Régnier odsłonił Bismarckowi tajemnicę niedostatecznych zapasów w Metz. Bismarck skorzystał z tego w układach z Favrem i w samych działaniach wojennych nad Mozellą.

W Sejmie galicyjskim po długich sporach przekazano właściwej komissji projekt Skrzyńskiego względem powiększania liczby okręgów wyborczych po miastach. Wszyscy Rusini i centraliści głosowali przeciwko. Jędrzejewicz zaproponował zmianę podatku od spadków i zaprowadzenie sądów polubownych do pośredniczenia w sporach o własność. Stempek z kurji włościańskiej zażądał od sejmu środków na ukrócenie pijaństwa toczącego wsie.

Na skutek przedstawień wydziału krajowego, namiestnictwo galicyjskie odniosło się do ministerjum o zreformowanie cheiderów szkół żydowskich, znajdujących w najstraszniejszem upośledzeniu. Ministerjum wydało rozporządzenie poddające Cheidery pod ścisłą rewizję i stałą kontrolę władzy edukacyjnej w zakresię i duchu dla wszystkich innych szkół prowincji wskazanym. Cheidery zostaną przekształconemi, wiele z nich ulegnie zamknięciu. Były one ogniskami ciemnotę i nienawiść do społeczeństwa rozpalającemi. Reforma obiecuje jak najlepsze owoce, gdyby tylko rzeczywistą być mogła.

— (Dalszy ciąg Wiadomości Politycznych zamieszczony jest w drugim numerze dzisiejszego Kurjera.)

— *Sprostowanie.* W dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera w Wiadomościach Politycznych w 2giej szpalcie przy końcu, czytać należy zamiast Kaszgara *Kaszguru* zamiast *Urumezed*, *Urumczy* i zamiast „Ulala Bucharja“ *Mała Bucharja.*

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 26 września, godz. 12 w poł.

Wiedeń 25-go. — Uczestnicy wyprawy podbiegunowej przybyli do Wiednia i przyjmowani byli przez reprezentacje wojskowe i cywilne, przez różne deputacje i korporacje i nieprzeliczone tłumy ludu. Podczas przejazdu powozami, przez ulice świetnie przyozdobione, rozlegały się bez ustanku okrzyki natłoczonej ludności. Na jutrzejszem posiedzeniu Towarzystwa jeograficznego, obecnym będzie wielki książę Rudolf jako protektor.

— *Zakład rękodzielniczy dla kobiet*, zawiadamia, że po ukończeniu 2go kompletu nauki Buchhalterji, trzy uczennice, które przebyły sześcio-miesięczny kurs, otrzymały odpowiednie Świadectwa. Wkrótce rozpocznie się nowy kurs wykładu tego przedmiotu, na który panie mogą zapisywać się, gdyż są jeszcze wakanse. —13,471—

— W prywatnym *Naukowym Zakładzie męzkim Jana Nepomucena Leszczyńskiego*, przy ulicy Nowolipki Nr 6, w Warszawie, utrzymany jest tak samo jak w roku zeszłym *Wykład Nauk w kierunku realnym.* (3—6) —12949—

— W Resursie Kupieckiej, dnia 28 b. m., w poniedziałek o godzinie 7mej wieczorem, pan Goffard, Professor gry billardowej, grać będzie dla uprzyjemnienia wieczoru Członkom Towarzystwa Resursy. —13,504—

— Lekcje rysunku, malarstwa olejnego, akwarelli, na porcelanie, szkle, drzewie i fotografji — rozpoczęły się u Hr: Marji Łubieńskiej,— ulica Królewska Nr 23. (1 3) —13,463—

— Henryk, Marx, Nauczyciel tańca, mieszka na Krakowskiem-Przedmieściu w Pałacu Hr. Uruskiego Nr 27. Udzielanie lekcji rozpoczął. (1—2) —13,431—

— Jutro, o godzinie 4½ po południu, w **Szkole Gimnastyki** na Sewerynowie, 3cia lekcja zbiorowa i popisy dla dzieci, młodzieży i osób dorosłych, na korzyść Szpitala Warszawskiego dla dzieci. Bilet wejścia kop. 10. (1—1) —13497—

— W Szkole prywatnej męzkiej dla młodzieży izraelskiej, w domu Wgo Wawelberga przy ulicy Przechodniej, rozpocznie się **Zapis Uczniów** na 1sze półrocze 1874/5 roku szkolnego, jakoteż i **Wykład nauk** dnia 23 września (5 października.) Nadmienia się przytem, iż przyjmuje Uczniów tutejszych, jakoteż z prowincji, pragnących uczęszczać do tejże szkoły, na stół i mieszkanie, zapewniając im rodzicielską opiekę, wychowanie religijne i pomoc naukową.
(1—3)—13443) Utrzymujący Szkołę, *Muszkat.*

— Powróciwszy obecnie z Paryża pani Emilja Penkala, sprowadziła najświeższe fasony Kostjumów, Sukien, Okryć, Kapeluszy, Stroików i t. p., odznaczających się wyzokim gustem, pięknością i ostatnią modą. Magazyn zaś Bławatny p. Juljana Penkali, otrzymał świeże Towary jedwabne, wełniane i bawełniane, na najmodniejsze suknie, salopy, szubki i inne damskie ubrania.— Ulica Senatorska, naprzeciw pałacu Prymasowskiego. —13,396—

— Pan **Maurycy Stiefsohn**, właściciel magazynu wyrobów szmuklerskich, wyjechał zagranicę. (1—1) —13494—

— *Choroby sekretne* u mężczyzn i kobiet leczy od 30 przeszło lat lekarz praktykujący, mieszka przy ulicy Chmielnej Nr 24.—*Bagieński.* —13306—2—3

OSTRZEŻENIE.

Doszło do mojej wiadomości, że weksle z podpisem moim, a szczególniej jeden na summę rs. 506, kursują pod Bankiem, zatem ostrzegam niniejszem, że prócz weksla znajdującego się w Banku Polskim na rs. 351 kop. 60, żadnego innego nie akceptuję i jeżeli u kogo znajdować się może o wiadomość proszę. **Ignacy Jaworski**, Kupiec 2-giej gildy. Chłodna Nr 28. 3—3 — 13302 —

TEATR WIELKI.
Dziś: **Twardowski.**— Jutro: **Twardowski.**—
TEATR LETNI.
Dziś: **Młodzieńcza miłość.**— **Emancypowane.**—Jutro: **Swiętoszek** (pierwszy raz).

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 25 Września płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. —k. — do rs. — kop. — pstra i dobra rs. 5 kop. 85 do rs. 6 kop. 37½, wyborowa rsr. — kop. — do rsr. — kop. —, żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. — do rs. 5 kop. 25, jęczmienia 2 i 4ro rzędowego rs. 4 kop. 80 do rs. 5 kop. 25, owsa rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 90, groch poln. rs. — kop. — do rs. — kop. —, kartofli rs. 2 kop. 10 do rsr. 2 kop. 25, siana od kop. 60 do 67½, słoma od kop. 25 do kop. 27½.

— **Okowitę** płacono dnia 25 Września hurtową składnicą za garniec od kop. 194½ do 195. Pojedynczą szynkarką za garniec od kop. 197 do 199.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stopa 0 cali 5.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 9.60, w południe st. 20.84 Barometr: 760 mm. Odmiana).

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dwa Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 210. Sobota. Warszawa, d. 14 (26) Września 1874 r.

Wiadomości Polityczne.

Doniesienia z północnego placu wojny w Hiszpanji, są tak sprzeczne, że trudno z nich cokolwiek niewątpliwego wysnuć. Nawet zaopatrzenie się Pampeluny w żywność dokonane jakoby przez Lasernę, po poprzednich kolejach przez jakie przejść musiały usiłowania Laserny przedstawia się jako zbyt nagle dokonane, a znajduje zaprzeczenie dla siebie w depeszy karlistowskiej, opiewającej, iż Laserna na widok karlistów występujących z Los Arcos spiesznie cofnął się ku Logrono pod Ebro. Lecz gdyby nawet Pampeluna szczęśliwie żywność od swoich dostała ani to własnego jej losu jeszcze nie zabezpiecza ani też wniczem nie zmienia na niekorzyść karlistów tych warunków w jakich walka około Estelli rozpocząć się miała. Ciągle jeszcze na rozpoczęcie jej czekać potrzeba. Zwłoka ta jest wielce korzystną dla karlistów: pozwala im uzupełnić uzbrojenia. W przeszłym tygodniu jeden statek wyruszył z Antwerpji z bronią i mimo najlepszej chęci gonić go już było niepodobna; drugi znowu statek wyładował broń na brzegach Guipuzcoa. Karliści z pod Estelli mają doskonałą niczem nie tamowaną komunikację z morzem. Karabiny i działa swobodnie z przystani kantabryjskich odbierać mogą. „Chronica de Cataluna“ donosi, że sam Serrano stanąć ma na czele armji północnej. Poprzednio jednak do tej armji posłane zostaną posiłki z rekrutów. Dawniej donoszono że Serrano ma dla siebie wytworzyć osobną armję środkową, i to wydaje się podobniejszem doprawdy, niż domysł obecny dziennika barcelońskiego.

Generał Pavia posuwając się ciągle naprzód z południowej części Arragonji dotarł do Pobleta i zdobył tę miejscowość na karlistach. Według depesz francuzkich, leży ona w Maeztrasgo na północy Walencji; „G. Kolońska“ rozumie Pobletę w Katalonji, w której się znajdują groby królów Arragońskich.

W niedzielę d. 27go b. m. odbędzie się wybór powtórny deputowanego do zgromadzenia narodowego w dep. Maine et Loire. Wiadomo, że skutkiem usunięcia się Bergera, stoją naprzeciwko siebie dwaj tylko zapaśnicy: Bruas, kandydat urzędowy i Maillé republikanin, pierwszy miał 26 drugi 45 tysięcy głosów. Bonapartyści w znacznej części głosować będą za pierwszym, a w dniu 13 b. m. dali oni za swoim kandydatem 25,000 głosów. Republikanie mimo takiego zespolenia sił przeciwników nie tracą nadziei zwycięzenia w walce, do której rozstrzygnięcia sam rząd przywiązuje wielką wagę. Postęp idei republikańskich w Andegawji jest bardzo znacznym; podczas kiedy w r. 1871 ostatni wybraniec royalistowski miał 90,000 głosów, dziś royaliści zostają w niezmiernej mniejszości i ulegają zupełnej przewadze republikanów. Wzmógł się też w siły i bonapartyzm w równym może nawet większym jeszcze stosunku niż stronnictwo republikańskie. Ma on wszystko do zawdzięczenia systematowi politycznemu i administracyjnemu jaki zaprowadził p. Broglie.

Na tle walki przedwyborczej w innym departamencie wystąpiła przed opinję publiczną sprawa oddawna już zapomniana. „Constitutionnel“ rzucił był p. Senard ubiegającemu się o mandat w Seine et Oise oskarżenie bardzo dotkliwe z czasów rewolucji, jak dziennik bonapartystowski nazywa rząd 4go września. P. Senard miał z upoważnienia tego rządu podjąć inicjatywę w zapytaniu gabinetu włoskiego jakiemby okiem przyjął samodzielnie objawioną przez Niceę chęć powrotu do Włoch. P. Senard w odpowiedzi na oskarżenie wyjaśnił, że rząd 4go września przez organ swego reprezentanta we Florencji, którym podówczas był sam oskarżony, zażądał od Włoch oświadczenia, któreby go co do przypisywanych im zamiarów nieprzyjaznych wobec agitacji w Nicei uspokoić mogło. P. Venosta oświadczenie takie wspólne z p. Senard zredagował w duchu jak najpożądańszym. Rząd Wiktora Emanuela, powiedziane było w Deklaracji uważałby za rzecz niegodziwą korzystanie z nieszczęść Francji dla oderwania od niej prowincji odstąpionej po zasiągnięciu woli ludności i w nagrodę za ofiary, jakie Francja poniosła na polu walki dla niepodległości włoskiej. Odpowiedź p. Senard nie zostawia żadnej wątpliwości co do istotnego stanu rzeczy i pozwala uważać oskarżenie „Constitutionnela“ za złośliwy manewr stronniczy.

„National Ztg.“ przyznaje fakt wydalenia pewnej liczby poddanych duńskich ze Szlezwigu, twierdzi jednak, że Niemcy nie mają obowiązku zdawać komukolwiek sprawy z tego kroku, uczynionego w interesie spokojności publicznej. W Kopenhadze rzekomo nic o alarmie i mniemanych instrukcjach dla posła berlińskiego nie wiedzą. Dzienniki kopenhageńskie podobno o niczem jeszcze nie wiedzą. Z Berlina zapewniają, że Niemcy pragną żyć z Danią w dobrych stosunkach, a według źródeł życzliwych Niemcom wydalenie Duńczyków miało być wywołane przez podobny krok zarządzony poprzednio w Danii względem Niemców. Pomimo całego matactwa dziennikarskiego, powiedzieć można, że stosunki między obu mocarstwami rozdzielonemi w zasadzie przez traktat pragski są nienajlepsze. Na teraz jednak wojny z nich jeszcze nie będzie nawet not *energicznych* o jakich mówił „Standard.“ Energja znajdzie się wtedy dopiero, gdy do niej Europa Danię upoważni.

Na wielkiej naradzie ministerjalnej odbytej w Peszcie w d. 18 b. m. ministrowie węgierscy oparli się zniesienia cła od zboża. Minister skarbu Ghiczy uczynił z utrzymania cła kwestję gabinetową a jego koledzy, uznali się z nim solidarnymi. Gabinetem węgierskim kierowały względy wewnętrznej polityki finansowej. Ghiczy przeprowadził swój pogląd, że w razie zniesienia cła, mógłby rząd nie otrzymać poparcia żywiołu obywatelskiego ze wsi dla projektowanych przez siebie praw skarbowych, do których wielką wagę przywiązuje. Ministrowie przedlitawscy przed taką koniecznością ulegli i ostatecznie cła zostały utrzymanemi w całej monarchii.

Cesarz Franciszek Józef ukończył już przeglądy wojsk w Węgrzech. Ma być zadowolonym z wyćwiczenia honwedów; naród znowu zadowolonym nietylko z tego, ale i z samego zarządzenia rewii przez króla.

Sejmy przedlitawskie spiesznie starają się prace swe pozałatwiać, aby nie być zaskoczonemi przez krótki bardzo termin sejmom na zasiadanie wyznaczony.

W sejmie czeskim siedmiu deputowanych ze stronnictwa „młodych Czech“ złożyło oświadczenie piśmienne, że wstępując do sejmu nie zrywają bynajmniej z prawem państwowem czeskiem, że wszystkie dążności autonomiczne narodu popierają i porzucają politykę biernej opozycji, jedynie ze względu na większy pożytek kraju i dla zabezpieczenia instytucji parlamentarnych w Austrji. Oświadczenie to nie bardzo cieszy centralistów, nie pozwala im bowiem uważać opozycji narodowej za złamaną, w tych nawet żywiołach, które do współdziałania z niemi w życiu parlamentarnem nakłonić się dały.

Sejm galicyjski najwięcej ma do czynienia. Projekta potrzebne i ważne zjawiają się jeden po drugim i powiększą w dniu zamknięcia posiedzeń długą delatę spraw niezałatwionych.

W Serbii opinia burzy się uzbrojeniami Turcji, co do których trudno powiedzieć o ile są rzeczywistemi.— Dzienniki żądają postawienia armii na stopniu bardziej wojennej niż obecnie. Rząd serbski według dotychczasowych poznak, wytrwale idzie raz obraną drogą; mimo interpretacji nieprzyjaznych art. 23 traktatu paryzkiego, dopomina się przyznania sobie prawa do zawierania traktatów handlowych. W następstwie podróży młodego Zichego do Belgradu, dotyczącej właśnie stosunków międzynarodowych ekonomicznych; Austrja zaczyna podobno przychodzić do uznania słuszności pomienionych do żądań. Ks. Gorczakow miał już nawet uznanie takie wyrazić w sposób niewątpliwy samemu rządowi serbskiemu.

W Hadze król Wilhelm III zagaił d. 21 b. m. posiedzenia stanów generalnych. Mowa wspomina o nadzwyczaj dobrych stosunkach z innemi mocarstwami, o pomyślnym stanie ekonomicznym tak społeczeństwa jak i państwa, o reformie szkół, o wytrwałości wojsk w Aczynie i ostatecznem zmożeniu Malajczyków, które jest tylko kwestją czasu, o osuszeniu części Zuydersee i innych pomniejszych sprawach.

Don Pedro II zamknął dnia 12 posiedzenia izb brazylijskich. W mowie swojej nie wspomniał ani jednem słowem o zatargu z duchowieństwem. Najważniejszemi zadaniami prawodawczemi szczęśliwie spełnionemi były: reforma wyborcza i przekształcenie oświaty ludowej.

Kali bey, syn Emira Kaszgara, po zwycięztwie nad Chińczykami w granicach już turkestańskich (Ulala Bucharya) zajął dwa miasta niedaleko od granic Syberji u podnóża gór niebieskich położone: Urumered i Manasse.

— W pośród licznych anonsów i doniesień zwracamy uwagę czytającego ogółu na ogłoszenie Składu Win i Delikatesów pod firmą **Simon i Stecki**, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 36, naprost Saskiego Placu. W ogłoszeniu tem czytamy, że kupujący w handlu rzeczonym większą ilość win w beczkach lub butelkach, niezależnie od odstąpionego im rabatu, będą mogli pozostawić nabyte wino w piwnicach rzeczonego składu i pod jego nadzorem z możnością wybierania takowego częściowo i w każdej chwili w miarę potrzeby. *Jestto dogodność niezwykła po raz pierwszy anonsowana i rzeczywiście nader ważna*; nie każdy bowiem posiada zdatną i bezpieczną do przechowywania win piwnicę, a oprócz tego wiadomo, że wino, obok ambarassownego butelkowania, potrzebuje umiejętnego pielęgnowania i ciągłego nadzoru, aby nie uległo zepsuciu i że kupiwszy i wybrawszy raz pewien gatunek wina, zapewniamy już sobie jego tożsamość w użyciu. Nie ulega więc wątpliwości, że tej natury zadeklarowana przez firmę: Simon i Stecki dogodność, obok wszelkiej gwarancji, jaka za tą znaną od pół wieku firmą przemawia, okaże się praktyczną i że z takowej wiele osób korzystać zechcę. —12899—

KUMYS

prawdziwy,

wyrabiany z mleka klaczy pod nadzorem **Dra STUMMERA** w Grochowie.

Dostać można w składach głównych: w Aptece F. Fijałkowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej; w Aptece Sołtykiewicza przy ulicy Granicznej — w Warszawie; a także w wielu aptekach Warszawskich i u Różyckiego na Pradze. Cena Nr 1 i 2, z butelką 50 kop., półbutelki kop. 30, zwrót za butelkę próżną kop. 5, informacje dołączają się bezpłatnie. 3—3 — 12,436 —

Wyjeżdżająca do Paryża

w pierwszych dniach Października młoda osoba, szuka tamże jadącej na swój koszt osoby, któraby za wynagrodzeniem opiekowała się nią w podróży. Zgłosić się na ulicę Miodową pod Nr domu 493 (nowy 7), do mieszkania Józefa Kamieńskiego.

3—3 13103 —

PRACOWNIA

Sukien i Okryć Damskich

Izabeli z Siarczyńskich Chłusowicz,

egzystująca przy ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciw skweru Konstantynowskiego, od Ś-go Jana r. b. przeniesioną została na ulicę Nowy-Świat pod Nr 72 (dom Dra Estreichera), naprzeciw Ś-to Krzyskiej ulicy, gdzie jak przedtem tak i nadal uskutecznia w krótkim czasie wszelkie roboty wchodzące w zakres owej pracowni, czem się poleca względom WW. i JW. Paniom. —11558—4—6

Magazyn Ubiorów Męzkich

STRAWIŃSKI PIOTR

Utrzymujący Magazyn Ubiorów Męzkich, w Nowo-otworzonym sklepie, przy zbiegu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej w domu Nr 16, poleca się Szanownej Publiczności z wyborem, i starannie wykonaną robotą **Ubiorów Męzkich**, według najnowszych zagranicznych żurnali po najprzystępniejszych cenach, znaczny wybór gotowych ubrań z najświeższych materjałów, będzie rękojmią zaspokojenia wymaganego gustu osób, zaszczycających swoją bytnością pomieniony zakład, o czem Szanowna Publiczność osobiście przekonać się raczy. 3 3 — 12948 —

Najlepsze Zapałki:

Ruskie, Wiedeńskie, Angielskie i Szwedzkie, w składzie hurtownym **St. Winiarskiego.** Nowy-Świat Nr 62, wprost Wareckiej pod Turkiem. —12962—3—6

Nowo otworzony

Magazyn Ubiorów Damskich

JANA OSTROWSKIEGO

przy ulicy Granicznej Nr 968 nowy 15

Mam honor donieść Szanownym Damom, iż niezależnie od utrzymywanego przezemnie magazynu ubiorów damskich, od kilku lat przy ulicy Senatorskiej otworzyłem drugi **nowy Magazyn przy ulicy Granicznej Nr 9**. W Magazynie tym elegancko urządzonym, przyjmuje wszelkie zamówienia na wykonywanie **sukien, okryć, salop i t p.** tak z własnego jak i z powierzonego materjału jak najgustowniej i po przystępnej cenie. Całem staraniem moim będzie, ażeby i w tej okolicy, w której był brak takiego Magazynu, wyrobić sobie zaufanie jakim się dotąd cieszyłem.

9—0 — 11539 — **Jan Ostrowski.**

SKŁAD

SUKNA, KORTÓW i PŁÓTNA

J. NOWAKOWSKIEGO,

Nowo-Senatorska naprzeciwko placu.

Zawsze assortowany w znaczny wybór świeżych towarów, w zakres jego handlu wchodzących z najpierwszych krajowych i zagranicznych fabryk i takowe poleca po cenach możliwie nizkich.

Zarazem zawiadamia, że od dnia dzisiejszego urządził wyprzedaż towarów z ostatnich ubiegłych sezonów pochodzących po cenach kosztu.

Jakoż przedmiotem wyprzedaży są następujące towary:

1. **Materjały** wełniane dla dam na okrycia, kostjumy i suknie żałobne.
2. **Materjały** na burki.
3. **Korty** letnie jesienne, na ubrania i garnitury dla dzieci.
4. **Flanelki** białe i kolorowe.
5. **Kołdry** angora i sławuckie.
5. **Kołdry** angora wełnianne do prania, na łokcie sprzedawane.
7. **Deczki** angielskie do podróży.
8. **Derki** na konie.
9. **Kamizelki** wełniane, półjedwabne i jedwabne.
10. **Płótna** w różnych gatunkach na sztuki i łokcie poczynając od rs. 15 do 60 za sztukę.
11. **Chustki** płócienne do nosa.
12. **Serwetki** do herbaty.
13. **Skarpetki** wełniane, bawełniane, i niciane.

Głównym przedmiotem wyprzedży są: Resztki Kortów zimowych, jesiennych, letnich, w różnych gatunkach i kolorach, przydatne na pojedyncze ubrania i całe garnitury, a wszystkie po cenach niżej kosztu.

2—3 — 12915 —

PANNY

kompletnie uzdolnione w krawieczyznie damskiej, mogą zaraz znaleźć zajęcie w magazynie Jana Ostrowskiego, przy ulicy Granicznej Nr 9 nowy. Tamże mogą być przyjęte panienki do nauki ze wszystkiem, za stosownem wynagrodzeniem. —10—0 11,538 —

W Osadzie Izbicy

powiecie Kolskim, w której stale przebywa **Weterynarz**, obecnie wakuje posada. Bliższa wiadomość pod adresem **Z. B.** w Izbicy przez Włocławek. 2—3 — 12773 —

Handel Win S. Riedel,

przy rogu ulic Ś-to Krzyzkiej i Mazowieckiej, poleca wszelkie gatunki **WIN uznanej dobroci,** również odstałe **Portery, Piwa Angielskie, oraz Śniadania i Kolacje,** z czem poleca się Szanownej Publiczności. —12398—6—10

W domu Nr 587 (nowy 21) przy ulicy Długiej na 1-m piętrze od frontu,

Są do sprzedania

z wolnej ręki: meble, srebra, bronzy, marmury zegary (antyki), porcelana, szkło i różne inne ruchomości. Tamże można nabyć resztę nakładu dzieł nastąpujących: 1) Słownik malarzów Polskich tudzież obcych w Polsce osiadłych lub czasowo w niej przebywających, przez Edwarda Rastawieckiego (3 tomy) po rs. 3 za egzemplarz; 2) Mappografia dawnej Polski przez Edwarda barona Rastawieckiego (1 tom) po kop. 30 za egzemplarz. (Cena katalogowa egzemplarza 1-no z tych dzieł rs. 12 kop. 50, 2-gie rs. 1 kop. 20). — 12807 — 4—12

Ważny i nadzwyczajnie korzystny interes dla PP. Restauratorów, fabryk krochmalu i t. p.

10,000 korcy Kartofli,

z lekkich gruntów, bardzo mączyste, z odwózką, ryczałtowo lub częściowo do sprzedania. Bliższa wiadomość w składzie papieru Ottona Fleck, Krakowskie Przedmieście, obok Hotelu Saskiego Numer 427. 2—3 — 13149 —

MAGAZYN

Wyłącznie Optyczny

ALEKSANDRA CHWAT,

Ulica Miodowa Nr 10, wprost b. Rządu Gubernialnego.

Posiada w wielkim wyborze: OKULARY, BINOKLE, PINCE-NEZ czyli NANOŚNIKI w rozmaitych gatunkach dla każdego wzroku. OCZY SZTUCZNE z renomowanej fabryki Boissonneau w Paryżu. W tymże Magazynie złożono w komis BAROMETRY, TERMOMETRY, KLISOPOMPY, IRRIGATORY MACICZNE, SERĘGI, PULWERIZATORY i ODŚWIEŻACZE POWIETRZA w najrozmaitszych gatunkach. O czem ma zaszczyt zawiadomić.

—12497—6—6 **Aleksander Chwat, Optyk.**

Prawdziwe Tureckie Tytonie i Papierosy,

sprowadzone dla Amatorów z renomowanych fabryk:

Łamby z Odessy, Saduka Durunczy z Kremieńczuga, Miczri i Egiza z Kijowa, Miczri i Spira z Petersburga,

poleca się WP. jako odznaczających się dobrocią od wszelkich innych, — także wybór odleżałych i doborowych **Cygar,** a biorącym hurtownie, ustępuje się procent. Skład przy ulicy Senatorskiej, domu Nr 6, wprost W. Hordliczka, filja składu. Krakowskie-Przedmieście Nr 53, obok Cukierni W. Kocha. **Józef Kapłanowski.**

—12124—5—6

WYPRZEDAŻ

w Składzie Luster i Ram

Roberta Giese i S-ka,

przy ulicy Senatorskiej Nr 16, po znacznie zniżonych cenach.

—12435—7—8

Świeży transport

PUCHU EDREDONOWEGO,

nadszedł do Zakładu Czyszczenia Pierza i Puchu, przy ulicy **Długiej pod Nrem 16** nowym, wprost Cerkwi egzystującego. —12723 3—3



OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

Sery Brie i Neuchâtel

poleca handel **Ant. Stępkowskiego.**

—12509—9—0



Ostrygi Holsztyńskie

codziennie świeże nadchodzą do Składu Win i Delikatesów **Al. Boquet,** w gmachu Teatralnym.

11—0 —12241 —



TRZY OGIERY

arabskie urodzone na Wschodzie (własność JO. Księcia **Romana E. Sanguszki**), są do sprzedania. Obejrzeć konie i powziąść wiadomość bliższą można codziennie na placu Wystawy. — 12853

NAWÓZ.

Odpadki różnych szmat wełnianych i bawełnianych, które zagranicą największe znalazły zastosowanie do użyźnienia wszelkiej roli, są obecnie do zbycia pozostałe jeszcze kilkaset pudów, reflektanci zechcą złożyć swe adresa pod literami A. D. w Redakcji tegoż Kurjera.

—13106—3—3

(Patrz Dodatki).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 210

Dnia 26 Września 1874 roku. Sobota. Dnia 14 (26) Września 1874 roku.



ALTENBERG I ROBITSCHEK,

Księgarnia i Skład Główny

OBRAZÓW

na Królestwo Polskie

ulica Krakowskie-Przedmieście Numer 41.



Polecają wielki wybór, bo przeszło 300 świeżo sprowadzonych **Obrazów olejnych, drukowanych** na płótnie (Oelfarbendruck),wykonanych przez najpierwsze zakłady artystyczne w Wiedniu, Paryżu, Berlinie, Wenecji, Hamburgu, i Monachjum.

Obrazy te są rozmaitej treści, jako to: historyczne, religijne, rodzajowe, portrety, krajobrazy i inne, i między temi w znacznej części są wierne kopje sławnych mistrzów, jako: Rafaela, Titiana, Correggia, Murilla, van Dycka, Gauermana, Russa i innych.

Obrazy w ramach rzeźbionych, ozłoconych bogato, w niczem nieustępujące oryginałom, mogą być ozdobą każdego salonu. Ceny umiarkowane, dla wygody mogą być rozłożone na raty miesięczne.

Taż Księgarnia przyjmuje prenumeraty na wszelkie pisma krajowe i zagraniczne, tudzież wszystkie dzieła ogłaszane przez inne księgarsie lub nakładców, dostarcza po cenie przez nich ogłoszonej. 5—6 — 11,483 —

KSIĘGARNIA
i Skład Nut Muzycznych
Ungra i Banarskiego

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 (71), naprzeciw Resursy Obywatelskiej, otrzymała na skład główny:

M S Z Ę

na 1 głos, z towarzyszeniem organu, dla organistów prowincjonalnych, przypisaną Protektorowi muzyki religijnej J. Xiędzu

Antoniemu Więckowskiemu,

Kanonikowi Metropolitalnemu,

przez

Józefa Grabowskiego,

Organistę przy kościele Przemienienia Pańskiego.—Egzemplarzy po cenie kop. 50, nabyć można we wszystkich składach muzycznych w kraju i za granicą, oraz u **Stoppelle'a w Radomiu.** —13394—1—3

„KALISZANIN"

gazeta m. Kalisza i jego okolic,

wychodzi 2 razy w tydzień t.j. we Wtorki i Piątki w południe. Cena Kaliszanina: kwartalnie rs. 1 k. 20, za przesyłkę pocztą k. 40.

Dla dogodności panów Prenumeratorów w Warszawie i w jej okolicach zamieszkałych, p. *Stanisław Winiarski* w Warszawie, na Nowym-Świecie pod Nrem 62, skład papieru utrzymujący, przyjmuje zapisy na „*Kaliszanina*," oraz ogłoszenia do tegoż. —13402—1—3

Dwa najtańsze i najnowsze

ATLASY SZKOLNE

1° Dr. Lange's Neuer Volkschul-Atlas, 31 Map, kop. 36.

2° Dr. Amsthor und Issleib, Volks-Atlas, 24 Map, kop. 40.

Otrzymała KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.

—12449—3—3

Nowe Dzieło

pod tytułem:

70 MILIARDÓW RUBLI
dla Rossyi,
napisał Jan Mittelstaedt.

Cena Rs. 1 kop. 50,
z przesyłką rs. 1 kop. 65.

Sprzedaż główna w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

—12642—3—3

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 23 Września (5 Października) r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1875, dla Warszawskiej Straży Ogniowej, lin do wycierania kominów sztuk 120, każda długości 36 sążni, od rs. 7 kop. 50 za sztukę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stęplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od ceny do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i wzór, dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w ciągu roku 1875, dla Warszawskiej Straży Ogniowej lin do wycierania kominów sztuk 120, każda długości 36 sążni, od rs. 7 ko. 50 za sztukę, i odstępuję od takowej procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nrem ... pisalem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko). —12420—3—3

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Września (5 Października) r. b., o godzinie 11-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku 1875, dla Warszawskiego Aresztu Policyjnego:

1. Węgli kamiennych korcy 1,000 od rs. 1 kop. 20 za korzec.
2. Drzewa sosnowego drobno rąbanego sążni kubicznych 12, od rubli 13 za sążeń.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kopiejek 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 136 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodzienne wyjąwszy dni świątecznych,

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia .... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w ciągu roku 1875, dla Warszawskiego Aresztu policyjnego (tu wypisać szczegółowo z obwieszczenia całą dostawę wraz z cenami), i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekomicznej miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 136 kop. i na koszta ogłoszenia rs. 20 kop. — przy niejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr ... pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko). 12419

Nauczyciele

Nauczycielki Polki, Francuzki, Rossjanki i Niemki, z wyższem lub niższem wykształceniem, z muzyką lub bez, Bony różnej narodowości, osoby do towarzystwa i udzielające lekcje na godziny, oraz panny służące, Gospodynie i Oficjaliści, za pośrednictwem **Natalji Cieślińskiej**, Nr 17, ulica Bielańska. —11134—6—6—

Kto sobie życzy pozbyć się **odcisków** moją chemiczną metodą bez użycia ostrych narzędzi, raczy się zgłosić do mnie przy ulicy Bonifraterskiej Nr 1812 (nowy 2), lokalu Nr 15, lub zawezwać mnie do siebie, oraz zalecam **Tynkturę na odciski** po k. 30 flaszeczka, **Maść na odciski i Maść na guzy** po kop. 30 słoik, na co posiadam patent przez Radę Lekarską Petersburgską wydany.

Operator Michelson.

—11707—6—6

OSOBA

młoda, z wyższym patentem Instytuckim, pragnie udzielać lekcji na pensjach lub w domach prywatnych. Wiadomość: ulica Ś-to Krzyzka Nr 31, mieszkania 11, pomiędzy godzinami 10 i 1 zrana. —12183—6—6

Nowo-otworzona

Rokomenda ja.

Heleny Czajkowskiej plac Zelaznej Bramy Nr 3 przy ogrodzie, poleca się względom łaskawej publiczności. Osoba płci żeńskiej wysoko wykształ ona polka życzy sobie dawać lekcji literatury i historji powszechnej. Wdowa po urzędniku w średnim wieku życzy sobie miejsca do zarządu domu w Warszawie lub na wsi. Potrzebna jest guwernantka polka z francuzkiem językiem i muzyką na wieś. Bony niemki i francuzki żądane są. —13192—3—3

Księgarnia
GEBETHNERA I WOLFFA

odebrała na skład główny dwa dzieła gospodarskie:

Rezultaty uprawy płodów rolniczych

na nawozach mineralnych i obornych

Mieczysława Huba.

Cena 40 kop.

O zaprowadzeniu, utrzymaniu i użyteczności

Owiec

rassy Romanowskiej,

Dymitra Gawryłowa,

przekład

J. NASALSKIEGO.

Cena rs. 1.

—12989—2—5

Księgarnia

i Skład Obrazów

Altenberga i Robitschka,

otrzymała na skład główny dziełko

Jana Mittelstaedta
ZARYSY EKONOMJI POLITYCZNEJ

zastosowane do

Gospodarstwa Wiejskiego.

Cena egzemplarza 75 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na Prowincji.

—13257—2—3

KSIĄŻKA PRZYGOTOWAWCZA
Do Egzaminu do klassy 1-ej Gimnazjum

przez

M. Grubeckiego

Nauczyciela Szkół Publicznych.

sprzedaje się we wszystkich Księgarniach, po cenia 37½ kop. Zawiera ona w sobie naukę czytania Polskiego, Ruskiego i 4 działania Arytmetyczne, wszystko wyłożone w sposób jak najprzystępniejszy, przytem wybór najpiękniejszych powiastek, bajeczek i zadań arytmetycznych w obu językach.

—13050—2—3

NAKŁADEM DRUKARNI i LITOGRAFJI

Ch. KELTERA

w Warszawie,

przy ulicy Tłomackie Nr 570 i od ulicy Długiej Nr 569 (51 nowy).

Wyszły następujące Kalendarze na rok 1875.

1. Domowo-Gospodarski.
2) Warszawianin czyli kalendarz Familijny.
3) Kalendarz wiejski w ruskim języku.

I takowe sprzedają się w kantorze Drukarni przy ulicy Tłomackie Nr 6 i Długiej Nr 51 w b. hotelu Wileńskim, oraz we wszystkich Księgarniach i znaczniejszych Składach materjałów piśmiennych tak w Warszawie jako też i na prowincji, zaś kalendarz Ścienny i dwa małe kieszonkowe na 1875 r. są już pod prasą. —13027—2—3

Wójt gminy Czyste,

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 Września (7 Października) r. b., w tutejszym Urzędzie Gminnym odbędzie się licytacja na sprzedaż osady kolonjalnej we wsi Wola Nr 162, wieczysto czynszowe, nie podchodzących pod Ukaz Najwyższy z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku, należący do sukcessorów po ś. p. Kiryłowie.

Licytacja rozpocznie się o godzinie 11 tej rano, od summy rs. 1,200, vadium wymagane w kwocie rs. 300.

Szczegółowe warunki są do przejrzenia w Urzędzie Gminnym.

Wola, dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1874 r.

Wójt Gminy **Bieńkowski.**

—12659—2—3

OSOBA

przybywająca z Prus, posiadająca akcent wysoki języka niemieckiego, udziela konwersacje w tymże języku. Adresa pozostawiać można pod lit. M. H., w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —13355—2—6

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 210.

Dnia 26 Września 1874 roku. *Sobota.* *Dnia 14 (26) Września 1874 roku.*

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Października r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie t. j. od d. 1 (13) Stycznia 1875 r. do takiejże daty 1878 r. wydzierżawienie miejsc pod budowę drewnianej altany do sprzedaży wody Sodowej i Salcerskiej, na placu przed Bankiem blizko wodociągu, od summy rs. 151 kop. 50 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklerację, mocą której podejmuję sią wydzierżawić na lat trzy, t. j. od dnia 1 (13) Stycznia 1875 r. do takiejże daty 1878 r. miejsce pod budowę altany drewnianej, do sprzedaży wody Sodowej i Salcerskiej, na placu Bankowym, blizko wodociągu, za rs. N. N. (wypisać literami) rocznie, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nr . . . pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

1—3 — 13404

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 23 Września (5 Października) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w roku 1875, dla Warszawskiej Straży Ogniowej.

1. Chomont do zaprzęgu kar z całym przyborem, t. j. lejcami, uzdeczkami i t. p., 25 sztuk, od rubli 40 za sztukę.
2. Zgrzebeł do czyszczenia koni sztuk 100, od 75 kop. za sztukę.
3. Szczotek również do czyszczenia koni, sztuk 100, od 90 kop. za sztukę.
4. Der z popręgami, do nakrycia koni, sztuk 18, od rs. 6 za sztukę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą jaki odstępują procent od cen, do niniejszej licytacji podanych.

Nadto, do deklaracji dołączyć należy kwit kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tej kassie vadium, w ilości rs. 130 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nie utrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i wzory dotyczęce w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1875, dla Warszawskiej Straży Ogniowej, (tu wypisać szczegółowo z obwieszczenia całą dostawą wraz z cenami) i odstępuję od takowych cen procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 130 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe mcje zamieszkanie w N. N. pod Nr . . . pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

— 12421 — —3—3 —

Wójt Gminy Sokolniki.

Niniejszym ogłasza, że dnia 24 Września (6 Października) 1874 roku, odbywać się będzie we wsi Sokolniki Powiatu Wieluńskiego, w kancelarji Wójta Gminy, głośna in plus licytacja na na sprzedaż Osady wieczysto czynszowej Nr 1 położonej we wsi Tyble, Gminy Sokolniki Powiatu Wieluńskiego, zawierającej w sobie gruntów ornych (dz. 38½) morgów 77, prętów 200, wraz z wszelkiemi znajdującemi się na gruncie zabudowaniami, ogrodami i zasiewami ozimemi i wiosennemi, które obecny dzierżawca ma dopełnić, licytacja rozpocznie się od summy szacunkowej rs' 5,825, a wrazie niedojścia do skutku, od ceny zniżonej na ¼ części szacunku. Osada ta położona jest na 1-ną milę od granicy Pruskiej graniczy z lasami rządowemi i donacyjnemi.

Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć kaucję równającą się ¼ części szacunku. Bliższe warunki licytacji przejrzeć można w kancelarji Wójta Gminy Sokolniki.

Sokolniki, dnia 4 (16) Września 1874 r.

Wójt Gminy, **Olek.**

1—3 —13403—

OGŁOSZENIE

terminu do zbadania kilku dopiero po upływie wyznaczonego czasu zapowiedzianych pretensji (paragraf 176 ordynacji konkursowej parag. 30 instrukcji).

W konkursie nad majątkiem właściciela dóbr rycerskich Tadeusza Chłapowskiego w Rombinie jako osobiście odpowiedzialnego wspólnika towarzystwa komandytowego na akcjach pod firmą Bniński, Chłapowski i spółka, zapowiedzieli po czasie pretensje i wprawdzie z prawem pierwszeństwa VI klassy,

1) Królewska kassa sądowa w Sobżenicy, koszta w ilości 219 tal. 28 sgr. **bez prawa pierwszeństwa.**

2) Hrabia Bolesław Bniński w Dąbkach pod Wyrzyckiem, 7,112 tal. 3 sgr.

3) Maksimilian Jarantowski w Lewicach, 1,100 tal.

4) Pani Paulina Weicher w Poznaniu, 64 799 tal. 15 sgr.

5) Właściciel dóbr rycerskich Stanisław Łubieński w Budziszewie, 28,600 tal,

6) Kupiec Bernard Rawicz w Poznaniu 387 tal.

7) Zarządca massy konkursowej hrabiego Bnińskiego, adwokat Schmidt w Bydgoszczy, 201,090 tal. 20 sgr.

8) Właściciel dóbr rycerskich August Lubomęski w Gniewkowie, 480 tal.

9) Dyrektor ziemstwa Józef Morawska w Poznaniu, 28,039 tal. 16 sgr.

Termin do zbadania tych pretensji na **17 Października 1874 r. przed południem o godzinie 9-ej** przed niżej podpisanym komisarzem w sali posiedzeń nowego gmachu sądowego tutaj wyznaczonym został, oczem wierzycieli, którzy swe pretensje zapowiedzieli zawiadamiamy.

Kościan dnia 14 Września 1874 roku.

Królewski Sąd powiatowy Wydział I

Komisarz Konkursu, **Meissner.** —13411—

OBICIA PAPIEROWE

CERATY I ROLETY

NAJTANIEJ

w SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR I SPÓŁKI

Plac Teatralny, obok Ratusza.

24—0 — 4208 —

DOM POŚREDNICTWA

pod firmą

E. Tchorzewski

w Petrokowie.

Już rok szósty upływa jak różnorodne interessa, przez pośrednictwo Domu kommissowego istniejącego pod moją firmą, są załatwiane, prócz sprzedaży dóbr ziemskich, zamiany takowych na posiadłości miejskie, przyjmowania różnych plenipetencji, załatwiania wszelkich czynności nawet przez korrespondencję w kommis oddawanych, winienem objaśnić, iż dom mój posiada:

1) **Skład wapna** do dziś najlepszego z fabryki Rudniki.

2) **Maszyny do szycia**, ze składów L. Schlesinger znane z rezultatu konkursów (z poręczeniem za dobroć na lat kilka.)

3) **Maszyny rolnicze.**

4) **Nasiona** wszelkich gatunków; wszystko to podług cen stałych fabrycznych.

Podejmuję się komissu w sprowadzaniu wypisanych przedmiotów.

Ubezpieczam na życie i od Ognia, ułatwiam wszelkie transporta w głąb Rossji z gwarancją żądaną i posiadam Agenturę Towarzystwa Rossyjskiego Ubezpieczeń od Ognia, założonego w roku 1827, w której do dzisiaj, mimo konkurencji innych Towarzystw, 1,300 ubezpieczeń dopełniono.

Podając to wszystko do wiadomości, mam przekonanie, że i nadal Szanowna Publiczność zaszczycać mnie raczy swymi względami.

Interessanci żądający piśmiennego objaśnienia, zechcą nadesłać dwie marki na odpowiedź.

E. Tchorzewski.

—13044— —2—3—

Skład Materjałów Aptecznych i Farb

LUDWIKA SPIESSA

Plac Teatralny, obok kościoła Ś-go Andrzeja
Numer 464 (5).

Pozwala sobie polecić Szanownym Rolnikom i Właścicielom Zakładów Przemysłowych, następujące materjały, które posiada zawsze w najlepszym gatunku i po możliwie tanich cenach sprzedaje, a mianowicie:

Świeże tegoroczne zioła i korzenie lekarskie.
Przetwory chemiczne do użytku technicznego.
Olejki do fabrykacji wódek i likierów.
Massy angielska i Belgijska do osi i trybów.
Oliwę prawdziwą malarską do smarowania.
Farby suche, Pokostowe i Lakiery w najróżnorodniejszych kolorach.

Oprócz powyższych artykułów, Skład posiada wszelkie środki lekarskie, specyfiki francuzkie, Wagi i ciężarki apteczne. 5—6 — 12254 —

MAGAZYN MEBLI

J. TARNOWSKIEGO I SPÓŁKI

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 38, dom SS-rów Bothe

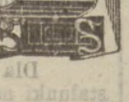
Poleca się z wielkim wyborem **Mebli** wszelkiego rodzaju tak zbytkownych i kosztownych; jakoteż i zwyczajnych, wszystkie według jak najświeższych fasonów, dokładnie wykonanych. Ceny możliwie umiarkowane.

Między innemi znajdują się: Kredens dębowy bogato rzeźbiony, oraz mało używana dużych wymiarów Bibljoteka mahoniowa otwarta.

Przez dziedzieniec prowadzi umyślnie położony chodnik asfaltowy do sieni magazynowej. 5—6 — 11664 —



Skład Fortepianów, Pianin i Fisharmonji Zagranicznych



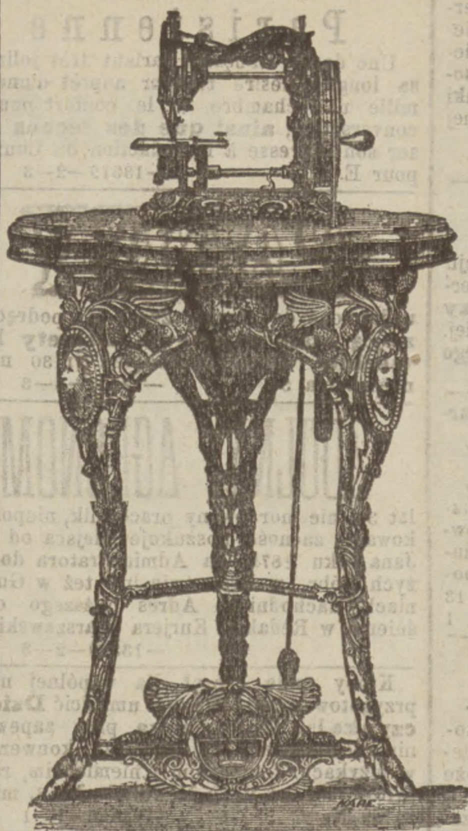
L. Fränkla

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy. Zaopatrzony jest w wielki wybór **Fortepianów i Pianin** z pierwszych Europejskich fabryk, z **Wiedeńską i Angielską** mechaniką, podług systemu **Amerykańskiego**, po cenach jak najprzystępniejszych, od rs. 300 do 550. Za każdy nabyty **Instrument** Skład poręcza za **trwałość** i dobre **wykończenie**. Oraz przyjmują się używane Fortepiany lub Pianina w zamian, z dopłatą do nowych instrumentów. Oraz wynajęcie Forte-pianów i Pianin.

4—6 —12231—

GENERALNY AGENT

ORYGINALNYCH ANGIELSKICH MASZYN DD SZYCIA



Poleca znaczny wybór **Angielskich** maszyn do szycia, po cenach bardzo tanich, oraz na żądanie maszyny tak eleganckie, że mogą być ozdobą najpyszniejszego nawet salonu. **Nici i jedwab** do szycia, oraz **igły** do wszystkich systemów maszyn po cenach tanich. **Najlepsza oliwa** do maszyn we flaszeczkach, począwszy od 15 kop.

Wszelkie apparata i przybory do maszyn, warsztat mechaniczny, wszelkiego rodzaju reparacje maszyn.

Nauka szycia bezpłatna, gwarancja dwuletnia.

Angielskie wyroby

PLATEROWANE I NIKLOWE

(**nickel silver**)

przewyższające tak pod względem elegancji i trwałości, jak i pod względem najnowszych fasonów, wszystkie dotąd tu znane wyroby. Znaczny wybór serwisów, noży, widelców, łyżek, łyżeczek, lichtarzy, cukiernic, tac, imbryków i t. p., po cenach dotąd niepraktykowanie tanich

Handlującym tak na maszyny, jak i na wyroby platerowane, odstępuje się stosowny rabat.

LUDWIK HEILPERN,
Ś-to-Jerska Nr 24.

2—3 — 13315 —

Stroje gotowe. Wszelkie obstalunki.

MAGAZYN STROJÓW i SUKIEN

DAMSKICH

ANTONINY ŁAPIŃSKIEJ

7—0 **ulica Senatorska, wprost Miodowej.** —10677—

Najświeższe wzory zagraniczne. Wykonywa wszystko szybko i tanio.

Do Składu Cygar

pod firmą

M. KICZOROWSKIEGO

przy ulicy Wierzbowej Nr 614b, nowy 3, wprost filarów Teatralnych

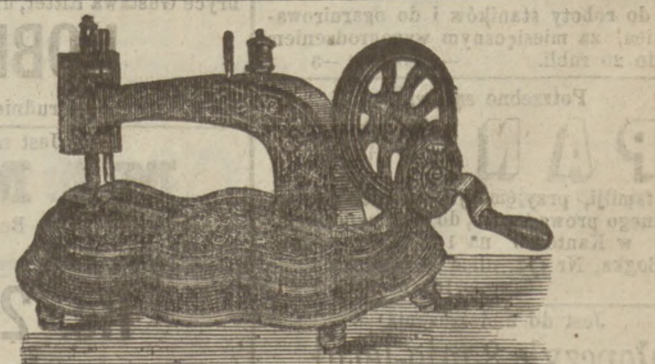
Nadszedł transport prawdziwych **CYGAR** Hawańskich importowanych rozmaitej wielkości i mocy po 5, 10, 25, 50 i 100 sztuk pakowane

oraz Fabryka **Wasila Iwanowicza**

ASMOŁOWA

w Rostowie nad Donem

Nadesłała znaczny transport znanych ze swej dobroci **Papierosów i Tytoniu** z oryginalnego liścia Tureckiego. 6—6 — 12575 —



MASZYNY DO SZYCIA

Do Składu mojego nadeszły w tych dniach znaczne transporta maszyn wszelkich systemów, z pomiędzy których szczególniej polecić mogę:

1) Maszyny systemu **Jengera**, mające tą doskonałą zaletę, że bez zmiany igły i nitek, szyją nietylko najcieńsze materje, jako to: tiul, muślin, baregê, gromelin, najkrochmalniejsze perkale, ale też i tak grube materje, jak: sukna, kort, syberynę i skórę. Cena **od 40 do 45 rs.**

2) Też same z przyrządem zegarkowym do obracania ręką, uznane za najpraktyczniejsze ze wszystkich maszyn ręcznych. Cena **30 rs.**

3) Maszyny systemu **Wheeler et Wilson** odznaczające się elegancją i wykończeniem. Cena **35 rs.**

Nauka szycia bezpłatna. Na żądanie w mieszkaniu kupującego.

Gwarancja kilkoletnia

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA, WARSZTATY MECHANICZNE

Louis Schlesinger

Nowy-Świat Nr 25 nowy.

6—6 — 12388 —

Na mocy udzielonego pozwolenia przyjmuję

PANIENKI

uczęszczające do Gimnazjum i innych Zakładów naukowych, na mieszkanie w przyzwoitym domu, — podejmując się stosownie do życzenia Rodziców lub Opiekunów konwersacji w językach: ruskim, francuzkim i niemieckim, muzyki i wszelkich robót kobiecych. Korrepetycje udzielane będą przez Osoby posiadające wyższe patenta. Warunki przystępne. Wiadomość przy ulicy Oboźnej Nr 3 na dole, mieszk. Nr 1, u pani **Juty**. —13376—1—3

NAUCZYCIELE I NAUCZYCIELKI

do prywatnych progimnazjów na prowincji. **Dyrektor** Garbarni do Tobolskiej Guberni. **Bony** Francuzki i Niemki. **Leśniczy** bezżenny — potrzebni są jak najspieszniej. Wiadomość w Kantorze Korpaczewskiego Nr 444. —13398—1—3

Potrzebna jest na wieś, 2 mile od Warszawy

GUWERNANTKA

Polka, posiadająca dokładnie język francuzki i mówiąca nim dobrym akcentem jak również i muzykę, oraz mogąca udzielać i innych przedmiotów. Bliższą wiadomość powziąść można w domu, ulica Nowolipki Nr 13 nowy, II-gie piętro, od frontu.—13469—1 1

Potrzebna jest na prowincję

P A N I E N K A

od lat 12 do 15, rodowita francuzka, do towarzystwa dwóch w tym samym wieku dziewczynek, lub też do wspólnej nauki, może być nawet w charakterze bony. Bliższą wiadomość udzieli W-ny Kapitan Rosset, zamieszkały na Nowym-Świecie, gdzie Straż ogniowa. —13458—1—3

Potrzebnym jest

RZĄDCA

do dużego domu, z kaucją rs. Tysiąc. Wiadomość u W-go Marczewskiego Adwokata, ulica Miodowa Nr 6 nowy. —13475—1—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do sukien damskich za dobre wynagrodzenie, jako też i podręczne.—Tłomackie, dom W go Rostworowskiego Nr 6, mieszkania 12. —13445—1—3

Potrzebne są

PANNY

do Magazynu

A. Włodkowskiego,

obecnie Wł. Lewity i S-ka,

zdatne do roboty staników i do ogarnirowania sukien, za miesięcznym wynagrodzeniem od 12 do 20 rubli. —13442—1—3

Potrzebne są dwie

PANNY

dobrej familji, przyjemnej powierzchowności i moralnego prowadzenia, do Magazynu. Wiadomość w Kantorze na 1 m piętrze, dom W go Bogka, Nr 477, ulica Senatorska. —13240—3—3

Jest do umieszczenia

Chłopczyk 8-mio-letni,

Francuz, do towarzystwa przy porządnej familji. Wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 1, obok Straży Ogniowej, na parterze po prawej ręce, codziennie do godziny 12 tej. —13328—2—2

Trzech Czeladzi

BLACHARSKICH,

znajdą zaraz stałe zatrudnienie. Wiadomość w składzie lamp A. Stenz, w gmachu Teatralnym. —13476—1—3

MAMKA

wiejska, ze świeżym i zdrowym pokarmem, jest przy ulicy Mokotowskiej Nr 21, u Akuszerki. —13480—1—1

MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem, przy ulicy Pańskiej Nr domu 5, u Akuszerki Łazoski. —13422—1—1

Żądanym jest Nauczyciel Języka Francuzkiego,

znający język rossyjski. Wiadomość bliższa: ulica Długa Nr 21, mieszkania 17. —13464—1 - 1

Parisienne

Une dame française parlant très joliment sa longue désire trouver auprès d'une famille une chambre et le confort pour la conversation, **ainsi que des leçons** laisser son adresse à la redaction du Courrier pour E. L. —13319—2—3

PANNY

uzdatnione do krawieczyzny i podręczne, znajdą **stałe zajęcie u Elżbiety Kawęckiej**. Ulica Nowolipie Nr 30 nowy, mieszkania 34. —13231—3—3

ZDOLNY AGRONOM

lat 35, niezmordowany pracownik, nieposzlakowanej zacności poszukuje miejsca od Ś-go Jana roku 1875, na Administratora do dużych Dóbr, w Królestwie lub też w Guberniach Zachodnich. Adres bliższego objaśnienia w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —13389—2—3

Ktoby sobie życzył dla wspólnej nauki przygotowawczej do Szkół umieścić **Dziewczynkę** lub **Chłopczyka**, przy zapewnieniu rodzicielskiej opieki, oraz konwersacji w językach: francuzkim i niemieckim, raczy zgłosić się na ulicę Nowolipie Nr 8, mieszkania Nr 2. —13450—1—1

MECHANICY

obznajmieni dokładnie z prowadzeniem machin parowych, potrzebni są na prowincję i do Cesarstwa. Kandydaci z dowodami kwalifikacji, zgłaszać się mogą do Głównego Składu Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów. Ulica Senatorska, w godzinach przedpołudniowych. —11940—10—0

Teoretycznie i praktycznie wykształcony gospodarz,

Szlązak

lat 37, język niemiecki, polski i ruski posiadający, w swym fachu iadministracji zdolny, w buchalterji, rachunkowości i przemyśle gospodarczym biegły poszukuje miejsca zarządzającego lub administratora, przyjmując obowiązki te także za wynagrodzeniem na tantiemę. Offerty pod lit. F. I. uprasza się nadesłać w Redakcji tegoż pisma, również bliższą wiadomość udzielą pp. Hordliczka, ulica Senatorska firma Ig. Hordliczka i p. J. Held, kassjer banku dipsontowego. —13191—3—3

Do **pakowania** Kawy i Cykorji, w fabryce Gustawa Ritter, ulica Ś-to-Jerska, mogą

KOBIETY

zaraz znaleźć zatrudnienie. —13284—2—2

Jest młoda

MAMKA

u Akuszerki. Ulica Bednarska Nr 2678, nowy 11. —13448—1—1

Rs. 2,000

i inne kapitały, są do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych w Warszawie. Wiadomość codziennie powziąść można między godziną 4 a 7 po południu, u Wilmana Patrona, ulica Twarda Nr 9. —13433—1—3

Do sprzedania

Ogród Fruktowy,

Szparagarnia oraz Plac do budowli od 2 ch ulic, na Czystem, blizko kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Wiadomość przy ulicy Królewskiej, u pozłotnika Jesionowskiego, w domu Nr 11 nowy. 13470—1—2

Do sprzedania

Zaraz bez pośrednictwa:

Dom drewniany na podmurowaniu wysokiem, z Oficyną, Piwnicami i Ogródkiem w stanie dobrym, w cenie 6,000 rs., przynoszącym dochodu czystego prawie 10% w pobliskości Nowego Świata i Krakowskiego Przedmieścia. Na gruncie może pozostać 1/3 szacunku. Wiadomość przy ulicy Ordynackiej Nr 8, mieszkania Nr 10. —13378—1—3

MASZYNY DO SZYCIA RĘKAWICZEK

Wiedeńskie, najnowszego systemu, z gwarancją kilkoletnią i nauką bezpłatną, po zniżonych cenach polecają

Ostrowski i Spółka

1—6 — 13444 — **ulica Senatorska Nr 22**, naprzeciw kościoła.

DRZEWA, OWOCOWE, KRZEWY i t. p.

w wyborowych gatunkach

po cenach nader przystępnych z renomowanego

ZAKŁADU OGRODNICZEGO

„WILHELMSHOF"

(na Szląsku)

Zamawiać można w Składzie **NASION**

J. B. BERLIŃSKIEGO

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a (2 nowy)

podług Cennika oryginalnego, który na żądanie udziela się gratis.

1—3 — 13473 —

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH

POD FIRMĄ

A. L'ESPERANCE.

Poleca względom Szanownej Publiczności swe wyroby i Szopfera, znane powszechnie z sumiennej fabrykacji.

Ulica Senatorska, Nr 20, wprost Kościoła Św. Antoniego. 1—6 — 13359 —

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

MIKOŁAJA ŻYŻYNA,

Przy ulicy Senatorskiej w domu W. Piotrowskiego pod Nr 496.

Nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego mało solonego i prasowanego, serwetowego takiegoż, oraz Groszku i Sera zielonego, Bluliona Wołyńskiego i Śledzi pocztowych, Serdeli marynowanych Kilki zwanych i Minogów rygskich.— **Mikołaj Żyżyn.** —13216—2—3

PIERWSZA W KRAJU

FABRYKA OBUWIA MASZYNOWEGO.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że korzystając z poczynionych wynalazków, szczególnej **Amerykańskich**, zastosowała u siebie najlepsze maszyny i zmieniła dotychczasowy system obuwia szrubowego na maszynowy szyty.

System ostatni, uznany powszechnie za najlepszy, ma tę wyższość nad wszystkiemi innemi, że nie pozbawia podeszwy właściwej skórze elastyczności i czyni obuwie miękkiem i przyjemnem w chodzeniu. Obuwie to jest przytem trwałe, lekkie i nieprzemakalne, ceny zaś są bardzo przystępne.

Polecając Szanownej Publiczności nowy ten wyrób, śmiem sądzić, że wszelkim wymaganiom zadość uczynić potrafię.—Z uszanowaniem Wł. Fabr. **L. LUBLIŃSKI**.

Sprzedaż Główna Plac Teatralny ulica Wierzbowa, Nr 743B w Warszawie.

1 6 —13360 —

Do Magazynu Towarów Futrzanych

DOMU HANDLOWEGO

FIRMY

PAWŁA SOROKOUMOWSKIEGO Z SYNAMI

z Moskwy

w Warszawie Krakow.-Przedm., Nr 412 (nowy 9)

Nadszedł świeży transport rozmaitego rodzaju Futrzanych Towarów jako to: Szub, Błamów, Kołnierzy, Boa, Mufek, Karakul, gotowych szub, szubek, tak mężkich jako też i damskich.

Dla PP. Handlujących Magazyn ten ma towary w partjach, Magazyn przyjmuje obstalunki na futrzane rzeczy jak również przerabia noszone. 1—6 — 13424 —

Do sprzedania:

Wolancik w kształcie Amerykana, fasonu najpiękniejszego na jeden lub parę koni. Ulica Pawia Nr 5 nowy. —13294—2—3

Jest do sprzedania

OGIER RASSOWY

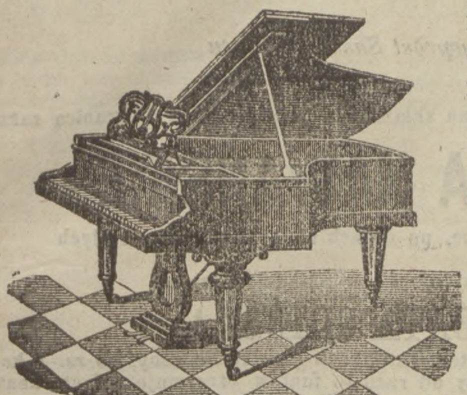
dobrze ujeżdżony za rs. 160. Widzieć go można codziennie w koszarach Ułańskich w Łazienkach w czwartym szwadronie u żołnierza Uszakowa. —13327—2—3

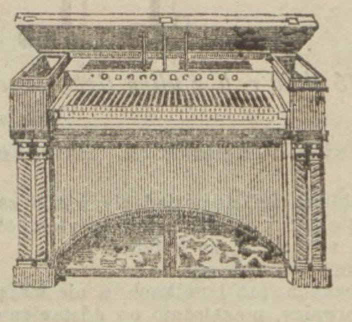
FORTEPIANY MELODYKONY

WIELKI SKŁAD

HERMAN I GROSSMANN

Miodowa 10.





Poleca nadeszłe już transporta instrumentów zagranicznych (osobiście przez Pana Ludwika Grossmana wybranych) najcelniejszych fabryk.

FORTEPIANY i PIANINA Bechstein, Blüthner, Boesendorfer, Carus, Duysen, Debain, Erard Francke, Hagspiel, Hoelling et Spangenberg, Hoelzl, Irmler, Kaps. Lipp, Pleyel, Promberger, Roemisch, Schwechten, Schreiber Seiler, Schiedmayer, Wanekel et Temler, Steinway etc. etc.

ORGUE MELODYKONY Alexandre Debain Schiedmayer, Trayser i słynne MELODYKONY Amerykańskie „ESTEY et Comp."

WYNAJEM INSTRUMENTÓW na bardzo dogodnych warunkach.

UŻYWANE FORTEPIANY w wielkim wyborze i po przystępnych cenach.

1—0 — 13417 —

Z RENOMOWANEJ

Finlandzkiej Fabryki płótna zalecam:

Płótno blichowane i nieblichowane.
Drelichy „ „
Płótno na prześcieradła bez szwu.
Ręczniki.
Bieliznę stołową.
Serwety do kawy i t. p.

F. BIERNATH,

Ulica Senatorska Nr 22, w domu W go Józefa Epstein —12181—6—20

PAWILON

w którym pomieszczone były wyroby fabryki

Karola Mintera

na tegorocznej Wystawie Przemysłowo Rolniczej

Jest do sprzedania.

Wiadomość w kantorze fabryki, ulica Smolna Nr 12 1—3 —13482—

Do wydzierżawienia!

Gorzelnia kompletnie urządzona z apparatami w Guberni Suwałkskiej, w miejscowości dogodnej i pod korzystnymi warunkami. Dodaje się: 3000 korcy kartofli, 200 korcy jęczmienia, żyta w miarę żądania; mlewo bezpłatne na młynie dworskim, opał potrzebny do fabrykacji słodów i do gorzelni przez czas trwania kampanji. W miarę potrzeby wołownia. O bliższych warunkach i położeniu, dowiedzieć się można u S. Mintza, ulica Nowomiejska Nr 19 nowy.

—13316—2—3

JEST DO SPRZEDANIA

w każdym czasie,

1 Garnitur mebli mahoniowych rypsem pąsowym krytych: 1 kanapa, stół, 2 fotele, 12 fotelików mniejszych, zupełnie nowych na urząd w tym roku sprawionych za cenę rs. 250. 2 biurka, 2 łóżka, 1 szesląg, 2 fotele safianem kryte, 3 szafy, umywalnia, wszystko mahoniowe. 1 stół dębowy jadalny składany na 24 osob, 12 krzeseł wiedeńskich, 1 kredens. Lustra, obrazy, porcelana zagraniczna i t. p. rzeczy, za cenę umiarkowaną. Ulica Karmelicka Nr 10, stróż wskaże. 1—3 —13440—

PLAC do sprzedania.

Plac w obrębie miasta Warszawy, położony bezposrednio przy Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, dotzkający jedną stroną w długości 530 łokci nowo budującej się drogi stacji towarowej tejże kolei, oraz mający dwa fronty, t. j. od ulicy Żelaznej i Twardej, a zawierający powierzchni przeszło 36,400 łokci kwadr., bardzo korzystny na Zakład Fabryczny lub Składy towarów tąż drogą sprowadzanych, z powodu możności urządzenia kommunikacji z drogą żelazną pod wagony jest do sprzedania.

Zwraca się uwagę, iż Plac ten jest jedyny co do położenia w Warszawie jako też do tykający Kolei nowourządzającej się pod stację towarową. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Wielkiej Nr 16 nowy w godzinach rano do 9 ej lub od 2-ej do 3-ej po południu. —13406-1—3

Rs. 1,000 kaucji gotówką.

Młody człowiek posiadający języki polski i ruski życzy sobie przyjąć obowiązki Rządcy. Kassjera, Buchhaltera lub Kontrolera. Nowy Świat Nr 3, mieszkania Nr 6.

—13441—1—3

WAŻNA WIADOMOŚC. Za nizką cenę

są do sprzedania 2 Garnitury Mebli, Biurka, Szeslągi, Kozety skórą amerykańską kryte, oraz przyjmują się Wszelkie Obstalunki Tapicerskie. Ulica Trębacka Nr 5 nowy u Tapicera **A Mursztyna**. —13209—2—3

Do sprzedania:

Imbryk srebrny, Szal angielski nowy, za połowę ceny kosztu, Sztuczka materji perskiej łokci 20, Pierścień złoty męzki, Wachlarz ozdobny, kilka par Kolczyków modnych, Palta jedno ratinowe, jedno aksamitne, oba używane. Ulica Nowy Świat Nr 17 nowy, mieszkania Nr 11. —13465—1—3

Nadzór Cmentarza Ewangelicko-Augsburskiego,

uprasza Szanownych Interessentów, aby kwiaty na przezimowanie, sami do Ogrodników oddawać raczyli; kwiaty te bez pokwitowania wydane nie będą. —13401—1—3

Do sprzedania



KROWA na ocieleniu,

dająca jeszcze obficie mleko. Wiadomość: Aleja Jerozolimska Nr 24, u stangreta Antoniego, —13420—1—3

Summa Rs. 6,000

jest do wypożyczenia od 1 października 1874 na dom w Warszawie na pierwszy numer po towarzystwie, zastrzega się pośrednictwo osoby trzeciej, wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr. 795. W restauracyi.

—13075—2—3

WOLANT

nowy, do sprzedania na parę lub jednego konia. Wiadomość u kowala, ulica Mylna Nr 3. —13072—2—3

Jest do sprzedania

KLACZ siwa,

po angielskiej klaczy i ruskim ogierze. Ulica Bracka Nr 14, wiadomość u stróża Mateusza. —13252—3—3



KARETA

w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość w Koszarach Żandarmskich, u Felczera Aleksandrowicza. —12538—5—6

PARA KLACZY

skarogniadych, zaprzężnych, oryginalnych angielskich i WAŁACH skarogniady, mogący służyć do wierzchu i zaprzęgu, są do sprzedania w Hotelu Drezdeńskim. Wiadomość u Szwajcara. —12821—5 6



PARA OGIERÓW skarogniadych po lat 7,

rosłych, spokojnych, ujeżdżonych, w parze i pojedynce, zdatnych do rozpłodu, do sprzedania razem lub pojedyńczo. Ulica Chłodna Nr 17. —13478—1—6

Do sprzedania



OGIER 4 letni,

sprowadzony z Rossji. Leszno Nr 55.

—13069—5—5

Kto ma do zbycia

Kozę,

dającą zdrowe mleko, zechce zgłosić się do stróża domu Nr 37 nowy, przy ulicy Królewskiej. —13437—1—1

W Magazynie **A. Schoepe**, przy ulicy Miodowej, Nr 9, udzielają się ciągle, bez przerwy

Lekcje Kroju

Sukien, Okryć i wszelkiej Garderoby damskiej, według nowej wydoskonalonej i praktycznie uzupełnionej metody. Osoby nieumiejące szyć, wyuczone zostają dobrze sfastrzygować robotę, która oddana następnie do szycia, jeżeli podług fastrygi zostanie wykonaną, będzie bardzo dobrze i elegancko leżeć, bez najmniejszej poprawki. Kurs trwa dwa tygodnie lub 10 lekcji. 12608—6—6

W dniu dzisiejszym otwartą została

PRALNIA BIELIZNY

pod nazwą „Warszawskiej" przy ulicy Długiej w domu L. Naimskiego Nr 20 przechodnim do Krasińskich ogrodu gdzie wszelka bielizna od koronek począwszy do ścierek, z domów prywatnych, sklepów restauracji, pensjonatów i t. p. przyjmowaną będzie. Kantor Pralni od 9 do 6 otwarty. Cenniki na zapotrzebowanie Pralnia wydawać będzie.

—13167—3—3



WINOGRONA

prawdziwe Badeńskie kuracyjne, na funty i kosze. Biorącym w większej ilości odstępuje się rabat. Od dziś codziennie świeże, otrzymuje Skład Fruktów i Delikatesów, przy ulicy Senatorskiej Nr 2, wprost Dobrycza. **J. Strubiszewski.**

—13025—4—6

Browar Piwa Stołowego Bawarskiego i Porteru ZYGMUNTA SZELIGOWSKIEGO

przy Placu Ś-go Aleksandra i róg Brackiej Nr 1274/5.

Po paromiesięcznej przerwie, rozpoczął swą fabrykację i poleca **Piwo Stołowe** w jasnym kolorze znane ze swej dobroci i przez PP. Lekarzy zalecane osobom dla wzmocnienia się; poleca również **Porter** dubeltowy i zwyczajny, oraz **Piwo Bawarskie** wyborowe.

Dla dogodności Amatorów Piwa Stołowego, takowe oddane zostało w Komis Składom Piwnym, a mianowicie: PP. Sperlingowi w Hotelu Europejskim, Kozieradzkiemu róg Leszna i Karmelickiej, Jesionowi przy ulicy Freta Nr 16 i Krajewskiemu na ulicy Bednarskiej w domu Dobroczynności.

—13290—2—6

DWIE KLACZKI

po lat 3 w 4 tym roku, przyprowadzono ze wsi do sprzedania. Są do obejrzenia na Nowym-Świecie Nr 37. —12410—6—6



OGIEREK

ciemno gniady, rosły, 3 lata mający, z powodu spóźnienia się na Wystawę, jest do sprzedania. Ulica Pańska Nr 29 nowy.

—13347—2—3

Do sprzedania

80 sztuk MACIOR

rassy poprawnej, zdatnej do chowu, w dobrach Rokotów, gub. Warszawska, powiat Sochaczewski, dwie mile od stacji Ruda Gazowska. —12207—3 3

Jest do sprzedania

Para Pinczerków,

małych, bardzo ładnych Wiadomość w sklepie wiktuałów przy ulicy Niecałej Nr 7.

—13446—1—1

Trzy młode Pinczery są do sprzedania,

przy ulicy Solec Nr 87, stróż miejscowy wskaże. —13322—2—2

Garnitur Mebli,

składający się z kozetki, dwóch foteli i sześciu napoleonek, kryty zielonym satianem, prawie nowy, jest do sprzedania przy ulicy Mokotowskiej Nr 5, mieszkania 5 —Tamże jest do wynajęcia od 1 Października r. b.

MIESZKANIE

składające się z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, z ogródkiem i wszelkiemi wygodami.

—13368—2—3

PATENTOWANA FABRYKA LAKIERÓW
i
FARB OLEJNYCH
J. A. KRAUSSE,

założona w roku 1840 i nagrodzona na Wystawach medalami,

ulica Bonifraterska Nr 2163 (nowy 7).

Skład Główny (Sklep), Miodowa Nr 484a (10).

Poleca liczne własne wyroby znane z dobroci i towary doborowe zagraniczne w które zawsze jest obficie zaopatrzoną, a głównie:

Lakiery patentowane spirytusowe, **Lakiery** kopalowe czyste i kolorowe.
Lakiery angielskie oryginalne do powozów, **Lakiery** oryg. francuzkie.
Werniksy. **Politury**, **Bejtze** angielskie kolorowe.
Farby olejne tarte, prędko schnące, we wszystkich kolorach i odcieniach już wprost do użycia przygotowane, na wszelkie wyroby.
Farby olejne tarte, prędko-schnące, wyłącznie przygotowane do malowania podłóg.
Zaprawy lakierowe spirytusowe do malowania podłóg, dają podłodze piękny połysk i trwałość.
Massy woskowe do froterowania podłóg i posadzek, w 8miu pięknych kolorach.
Wosk żółty do froterowania.
Farby suche francuzkie, angielskie, anilinowe, roślinne.
Farby drukarskie oryginalne Hanowerskie, **Farby litograficzne**.
Tusz litograficzny, **Tusz** do pieczątek.
Pokosty, Terpentyny, Oliwę do maszyn.
Oleje różnego rodzaju i użytku, **Szkło** wodne.
Smarowidło oryginalne belgijskie do wszelkiej osi.
Massa angielska do osi, **Massa** do smarowania skór.
Szuwaks glicerynowy, **Kit** olejny do podłóg i szyb.
Atrament czarny i kolorowy, **Atrament** francuzki i **Wieczny** do znaczenia bielizny.
Lak czerwony i kolorowy do pieczętowania, doskonały własnego wyrobu.
Lak czerwony na sposób angielski, dobre i piękne gatunki.
Lak do zalewania butelek w wielu kolorach.
Płótno olejne Drezdeńskie prawdziwe, gładkie i groszkowe różnej szerokości.
Toalety (pudełka) ozdobne, z kompletem farb dla artystów malarzy.
Pędzelki Ljońskie, kałankowe, borsukowe, kozie, okrągłe i płaskie.
Pędzle szczecinowe okrągłe i płaskie, do farb i lakierów i wszystkie insze rozliczne gatunki pędzli wyborowe, w wielkiem zapasie, oraz wiele **Materjałów** rysunkowych tak dla artystów, jakoteż do ogólnego użytku dla malarzy.
Farbki do prania bielizny, w pięknych gatunkach, **Indygo—Carmin** w proszku **Indygo — Carmin** w tabliczkach używane do prania najpiękniejszej bielizny i koronek.
Ultramarina w proszku i w gałkach.
Krochmal holenderski prawdziwy pszenny.
Glans do bielizny (Stärkeglanz), używa się przy krochmaleniu i nadaje połysku bieliznie.
Bronzy w proszku.
Proszek do czyszczenia metali (brylantyna).
Proszek karbolowy do odświeżania powietrza.
Proszek Perski na robactwo, **Papier** francuzki do trucia much Daubina.
Papier francuzki „Codexa" na odciski.
Olejek sosnowy na reumatyzm, **Mydło** dziecinne na wyrzuty skórne.
Filtry angielskie (wazony), do klarowania mętnej wody.
Wodę Brönnersa najlepszą do wywabiania plam.
Wodę Kolońską oryginalną „Johan Maria Farina."
Wodę Wiedeńską „Wiener Kajser Wasser."
Wodę kolońską własnego wyrobu i **Millefleurs**.
Ocet aromatyczny, **Kadzidła**, **Trociczki**.
Papier balsamiczny do kadzenia.

SKŁAD GŁÓWNY
LAKIERÓW ANGIELSKICH
słynnej fabryki w Londynie
Noblesa & Hoare.

DLA FABRYK CUKRU

LAKIER francuski do form cukrowych.
ULTRAMARINA niezawierająca części siarkowych.
POKOST do rafinerek (Eisenfirniss).
KIT (Mastix Serbat).

Sprzedaż wyłączna ĆWIEKÓW amerykańskich prawdziwych (Sztyftów) drewnianych do obuwia.
Ceny stałe.

5—6 — 12.333 —

Fabryka i Magazyn Mebli
F. OSTASZEWSKIEGO,




egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 52 nowym, przeniesione zostały naprzeciwko pod Nr 41 nowy jak dawniej tak i teraz starać się będzie właściciel zadosyć uczynić wszelkiem wymaganiom JW. i WW. Panom i zasłużyć na dalsze ich zaufanie; nadmienia przytem, że Magazyn swój znacznie powiększył i zaopatrzył w najnowsze fasony Mebli potrzebnych do zupełnego umeblowania Salonów i buduarów i takowe sprzedaje po cenach najprzystępniejszych.— Tamże dostać można **Mebli** giętych, po cenach fabrycznych. 4—7 — 12992 —

Ważna Wiadomość!

Znaczny transport
ANGIELSKIEJ TEKTURY ASFALTOWEJ
do krycia dachów, oraz
LAKU ASFALTOWEGO
do smarowania tychże, nadszedł do Składu Przedsiębiercy robót asfaltowych, które sprzedaje po cenach jak najumiarkowańszych. Tamże przyjmują się obstalunki na wykonanie wszelkich robót tego rodzaju.

M. Rothmühl i Syn
Ulica Elektoralna Nr 7?7 (nowy 26)
—13317—2—12

Wyprzedaż Win
i
Porteru angielskiego
po cenie kosztu
w Handlu S. Krulikiewicz
Senatorska Nr 20.
5 12 — 13091 —

WYPRZEDAŻ
SZTYWTÓW DREWNIANYCH
dla Fabrykantów Obuwia,
sprzedają się workami pojedyńczemi
50 proc. niżej ceny kosztu,
przy ulicy Franciszkańskiej Nr 18, w spichrzu, od godz. 9 rano do 5 po południu.
—12785—4—6

Za Rsr. 45, jest do sprzedania
DUBELTÓWKA,
fabryki Paryzkiej (Le Page) bardzo mało używana, wraz z torbą myśliwską. Wiadomość w fabryce fortepianów, Plac Krasiński Nr 549. —13370—2 3

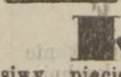
Potrzebnym jest
KAPITAŁ
od 25 do 35 tysięcy rs., w jedną z najpiękniejszych nieruchomości w Warszawie, na mały procent nadto żądanym jest **mały kapitał** na 1 numer hypoteki. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2-gie piętro od frontu, ze schodów na lewo, od 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu.
—12566—3—3

Masło Litewskie Sery i
B U L J O N
dawniej sprzedawane przy ulicy Długiej Nr 21, obecnie ulica Warecka Nr 5 mieszkania 1. Pod tym numerem od kwartału dwa pokoje lub jeden z meblami i usługą do wynajęcia. —13156—3—3

Jest do sprzedania
Szal Turecki
bardzo piękny, taksowany przez Gersona w Berlinie do sklepu na 800 tal. kosztował 1,000 tal. Widzieć go można każdego dnia, w godzinach od 11 do 2 popołudniu, na Nowym-Świecie, Nr 39, w dziedzińcu w oficynie po lewej stronie, stróż Jan wskaże.
—13211 3—3

Za pół ceny!!!
Jest do sprzedania **SUKNIA** czarna jedwabna, zupełnie nowa, bardzo mało używana. Widzieć takową można pomiędzy godziną 11 a 4 po południu, przy ulicy Aleksandrja Nr 14 domu, mieszkania 12.
—13250—3—3

Nowo otworzony
Skład Pierzy i Puchu
w różnych gatunkach, pod firmą
B. WERKSTELL,
które sprzedaje się po cenach najumiarkowańszych. Stare-Miasto Nr 51, nowy 38, w domu W-go Holca. —12719—4—12



Pod Nrem 1665 (nowy 5), na placu Świętego Aleksandra, róg Wspólnej, jest do sprzedania
KOŃ
siwy, pięcioletni, rosły, zaprzężny, piękny, oraz **Bryczki** na resorach, mniejsze i większe, nowe i używane, **Wóz** platforma do przewożenia rzeczy większych rozmiarów. Wiadomość u Rządcy. —12944—3—3

Skład Cygar
HAWAŃSKICH
WILHELMA WARD,
Rymarska Nr 5.
Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że zaopatrzony jest **w wyroby tabaczne z najcelniejszych fabryk krajowych i Russkich.** Oczekiwane **Cygara fabryki G Kraft w Petersburgu nadeszły.—PP. Handlującym odstępuje się Rabat.** —11324—6—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Galerja olejnych Obrazów** oraz **Garnitur Mebli** mahoniowych włosem wyściełanych, prawie zupełnie nowych, świeżego fasonu, urzędowej roboty, również i Lustra duże, Konsole i Stoliki do kart mahoniowe, garderoba damska. Wiadomość przy rogu ulic Mostowej i Nowomiejskiej Nr domu nowy 24, na 1-em piętrze drzwi przy samym oknie. —13336— 2—4

Wielki dobór
PARASOLI
mezkich i damskich, w najrozmaitszych gatunkach przygotowała Fabryka **A. Wojny**, w dziedzińcu domu Rezlera Nr 451.
—11332—6—10

Jest do sprzedania
POWÓZ
mocno zbudowany, w dobrym stanie, przy ulicy Mylnej Nr 2480/5, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość u stróża.
—13189 3—3

POWÓZ
Kareto-Kocz,
z walizami, w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania przy ulicy Elektoralnej, u fabrykanta powozów Stopczyka. —12655—5—6



W zakładzie Stolarskim przy ulicy Żórawiej, 5ty dom od placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania różne **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe, orzechowe, wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szeslągi, Kozety, Fotele, Napoleonki, Toalety, Klęczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie marmurowe i inne po cenie umiarkowanej.

Adam Lewanowicz.
—12599—4—6

Nowo założony Magazyn
MEBLI
przy ulicy Miodowej i Senatorskiej w pałacu W. Grabowskich Nr 495 (3 nowy) zaopatrzonym został w znaczny wybór doborowych i najnowszych fasonów **Mebli** Warszawskich i zagranicznych, także różne **Meble używane** w dobrym stanie, **garnitury** w różnych kolorach wysłane, rypsem wełnianym, jedwabnym, aksamitem po cenach nader umiarkowanych, kontentując się małym zyskiem, aby magazyn mój zjednał sobie ogólne uznanie, polecam się szanownej Publiczności, prosząc o łaskawą pamięć.—**W. S.**
—13267—2—6

— **Z powodu wyjazdu** są do sprzedania za cenę przystępną **MEBLE** oraz inne różne sprzęty, przy ulicy Nowy-Świat w domu b. Zamojskiego, wprost Kopernika, mieszkania Nr 4, przed sklepem Herbaty Krupeckiego. Widzieć można każ. od godziny 9 do 12 z rana i od 3 do 6 tej po południu. —13208—3—3

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
o 7 oktawach, Wiedeński, bardzo mało używany, za cenę umiarkowaną. Aleja Jerozolimska Nr 17 nowy, mieszkania 6.
—13249—3—3

6 pół Fotelików
kryte całe szargrynowym safianem, są do zbycia w zakładzie Tapicerskim S. Wrotnowskiego, przy ulicy Czystej Nr 415 (15), Pałac hrabiego Stanisława Potockiego.
—13223—3—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy).—

Дозволено Цензурою.